

Neurologia zamiast oddziału wewnętrznego?

ISSN 1231-4188 INDEX 347256



KORSO

KOLBUSZOWSKIE

po lub nas na



Nr 21
(705)

26
maja
2021
Cena
3,49 zł

Str.5

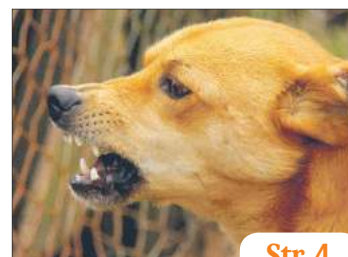
100 lat
pani Wandy
Str. 10

Więcej pociągów
do Kolbuszowej



Str. 11

Pies zaatakował
dziecko



Str. 4

Rekordziści w alimentach

Setki dzieci z powiatu kolbuszowskiego nie otrzymuje od swoich rodziców alimentów mimo sądowego orzeczenia o takim obowiązku. Kto najczęściej unika płacenia? Ile osób zostało skazanych? A ilu alimenciarzom zatrzymano prawo jazdy?

Str. 13

Strach wśród
mieszkańców

Str. 6

Szukają szczątków
do ekshumacji

Str. 8

REKLAMA

**Nowe mieszkania
w Rzeszowie
Już w budowie!**

**192
mieszkania**

**GOTOWE
II kw. 2022 r.**

Rezerwuj dziś! ☎ 17 250 26 37 🌐 www.developres.pl

DevelopRes
bella dolina
przy ul. Lubelskiej

liczba tygodnia

228 237,77zł

- tyle wynosi zadłużenie „rekordzisty” dłużnika alimentacyjnego.

Więcej na str. 10.

cytat tygodnia

Mieszkańcy

- Jak w takiej sytuacji mamy czuć się bezpiecznie?
- piszą w petycji do władz mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego.

Więcej na str. 6.

za tydzień

Oszuści
w internecie

KORSO KOLBUSZOWSKIE REDAKCJA

Joanna Serafin
redaktor naczelna
jserafin@korso.pl
tel. 510 103 940

Anna Pocałun
dziennikarz
apocalun@korso.pl
tel. 512 344 584
gminy: Kolbuszowa, Niwiska, Majdan Królewski

Bartosz Posłuszny
dziennikarz
bposluszny@korso.pl
tel. 519 132 924
gminy: Cmolas, Dzikowiec, Raniżów

WSPÓŁPRACA

Marcin Jastrzębski
dziennikarz sportowy
mjastrzebski@korso.pl
tel. 507 104 458

Komentarz tygodnia **Lepiej ugryźć się w język**

Niedawno pisaliśmy o Magdzie Orzech z Kolbuszowej. Młodej kobiecie, która ma coraz więcej sukcesów na swoim koncie w kategorii sportowej bikini fitness. Wysportowana, mocno zarysowane mięśnie, opalenizna. Dziewczyna zdobyła srebrny medal na mistrzostwach Polski. Osiągnęła również dobry wynik w zawodach w Hiszpanii. Jak to osiągnięcie skomentowali internauci? Większość pogratulowała sportsmence wyników. Niestety musiało być jakieś „ale”.

Jedna z internetek napisała w komentarzu na Facebooku „Mąż, by mnie wygonił z domu, gdybym takie coś z siebie zrobiła”. Ok. Rozumiem, że nie każdemu ten typ sylwetki

może się podobać. Rozumiem, że ktoś ma inne w życiu priorytety i bycie fit jest gdzieś na dalszym miejscu. Nie rozumiem jednak, po co te publiczne uszczypliwości? Nie lepiej ugryźć się w język i to tak, żeby mocno zabolalo? Ktoś powie, „mamy wolność słowa”, ale czy to słowo musi kogoś ranić? Uderzać w kogoś? To nie jest konstruktywna krytyka. Pewnie Magda już uodporniła się na takie komentarze (mam nadzieję). Jestem ciekawa, czy osoba, która taki komentarz napisała, byłaby gotowa podejść do niej na ulicy i powiedzieć jej te słowa prosto w twarz. Szczerze mówiąc, wątpię w to.

Niestety żyjemy w czasach, gdy wbijanie szpili

komuś jest już na porządku dziennym. Co za tym stoi? Zazdrość? Niska samoocena? Zły dzień i chęć wyżyć się na kimś? Nie wiem. Może warto by było, żeby autorka komentarza zastanowiła się nad tym, jakby poczuła się np. jej córka, gdyby od kogoś takie słowa przeczytała pod swoim adresem i to napisane na forum. Moja rada: zanim napiszesz - pomyśl.

Obecnie w sieci pojawia się mnóstwo komentarzy, które można skomentować tylko jednym stwierdzeniem: „póki nie było internetu, tylko rodzina wiedziała, żeś głupi”. Z ubolewaniem stwierdzam, że niestety lepiej nie będzie.

Joanna Serafin

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w 21. numerze naszego tygodnika Korsokolbuszowskie w 2016 roku.

Zapadł wyrok w sprawie Michała C. oskarżonego o spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym. W aucie, które prowadził pijany nastolatek, zginął jego kolega.

Zabytkowy budynek przy ul. Narutowicza w Kolbuszowej nie jest już w rękach gminy. Nieruchomość znalazła nowego właściciela po trzecim przetargu.

Samorządowcy z gminy Dzikowiec byli jednomyślni. Wniosek o odznaczenie wójta Złotych Krzyżem Zasługi przeszedł jednogłośnie.

Powstał projekt herbu Woli Raniżowskiej oraz okolicznościowej pieczęci. Wszystko to z okazji jubileuszu wsi.

Biuro Reklamy i Ogłoszeń

Lucyna Pik

tel. 508 246 991, lpik@korso.pl

Anna Czajkowska

aczajkowska@korso.pl

tel. 519 132 923

Marcin Serafin

mserafin@korso.pl

tel. 510 126 562

Nocne dyżury aptek

26-30 maja

Apteka „Zdrowie”

ul. Tyszkiewiczów 5

tel.: 17 744 45 52

31 maja-6 czerwca

Apteka „Dr. Optima”

ul. Rzeszowska 6

tel.: 17 227 42 82

REKLAMA

radio leliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

Z mamą na fotografii



- Całuski dla mojego Mamiszonka - Marty Fitał. W dniu ich święta pozdrawiam wszystkie Mamusie, Mamcie, Mateczki... - napisała Emilia Fitał wysyłając na naszą skrzynkę mailową zdjęcie ze swoją mamą.

Wiersz na Dzień Matki

Po raz kolejny otrzymaliśmy wiersz Marii Ludwikowskiej z Dziennego Domu Senior Wigor w Niwiskach.

Nasze ukochane Mamy, dzisiaj Wasze święto o Was pamiętamy.

Dzisiaj obchodzimy święto naszych Matek przyjmijcie życzenia od nas waszych dzieci.

Bo dwie Matki mamy, jedną w niebie a drugą na ziemi - Ciebie.

Matko moja ukochana najpiękniejsza Tyś wybrana.

Życzę Tobie dzisiaj z rana,

Bo nie zapomniałam żeś mnie urodziła, wychowała i bardzo kochała.

I w tej podziękuję wszystkie trudy i starania wraz z życzeniami składam w Twoje spracowane ręce.

Dziękuję za wszystko, czym dobroć jest na ziemi,

Jesteś najważniejsza. Nikt tego nie zmieni

Bądź zawsze zdrowa, pogodna, wesoła,

żeby żadna troska nie smuciła czoła.

Nasza Mamo bądź zawsze

szczęśliwa, radosna,

jak majowa piękna wiosna.

Jak ten piękny miesiąc maj,

dzisiaj dla Ciebie szumi gaj,

dookoła kwitną bzy i drzewa

i ptaszyna Tobie śpiewa.

Boś Ty Matko jak ten kwiat,

bez Ciebie by nie istniał świat

Bo Ty Matko jesteś wielką jak

ta ziemia rodzicielka,

bo na ziemi rośnie zboże,

w Matki łonie dziecię boże.

Twoje serce jest tak wielkie,

ono goi rany wszelkie.

Takie czule i troskliwe i tak

bardzo litościwe.

Bo ktoż bardziej kocha swoje dzieci, tylko Twoje serce.

Serce ukochanej Matki.

Ukochana Matko miła, któraś nas w bólu rodziła,

piersią swoją wykarmiła z miłością do serca tuliła.

Ileś nocy nie przespiała, ileś z troski łez wylała.

Bo Ty dla nas żyłaś, młode lata poświęciłaś.

A jakżeśmy dorastały wiele trosk Ci przysparzały.

Za to przepraszamy.

Życzę zdrowia, sił codziennej radości,

wraz ze słowami największej wdzięczności.

/autor: Maria Ludwikowska/

ap

S

77. rocznica

W maju 1944 r. żołnierze 2. Korpusu Polskiego pod dowództwem gen. Władysława Andersa przełamali zacięty niemiecki opór i zdobyli klasztor na Monte Cassino.

We wtorek, 18 maja, uczczono to wydarzenie, składając kwiaty pod tablicą pamiątkową znajdującą się przy Zespole Szkół Technicznych w Kolbuszowej.

Hołd oddano żołnierzom

poległym w bitwie o Monte Cassino, w tym żołnierzom z powiatu kolbuszowskiego 2. Korpusu Polskiego: ppor. Janowi Babiuchowi, sap. Michałowi Posłusznemu oraz strz. Franciszkowi Smolakowi, których ciała spoczywają na Polskim Cmentarzu Wojennym na Monte Cassino.

Modlitwę w intencji ofiar poprowadził ks. Dziekan Lucjan Szumierz. W obchodach wzięli udział lokalni samorządowcy. ap

ŻYCZENIA



Pilnuj samochodu

Kradzieże katalizatorów to plaga, która opanowała niemalże całą Polskę. To łatwy i drogi łup dla złodziei.

Szybkie do wymontowania i drogie w sprzedaży. Co kradną właścicielom samochodów z naszego powiatu?

Wymontowanie tej części tłumika zajmuje złodziejowi kilka minut, a zawarte w nim metale szlachetne sprawiają, że można na nim w łatwy sposób sporo zarobić. Rzecz w tym, że katalizatory nie posiadają żadnych oznaczeń, dlatego ciężko je namierzyć, ponieważ nie są przypisane do konkretnego samochodu.

Znowu ukradli

Tym razem do kradzieży doszło w Zarębkach. Tam łupem padł katalizator z opła. Właściciel samochodu zgłosił zawiadomienie

w kolbuszowskiej jednostce w poniedziałek (24 maja). - W sprawie prowadzone jest postępowanie - poinformowała komisarz Jolanta Skubisz-Tęcza.

Do Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej na przełomie kwietnia i maja wpłynęły zawiadomienia o kradzieżach na terenie powiatu kolbuszowskiego. - Do tych przestępstw doszło w Cmolasie, Widelce i przy ul. Partyzantów w Kolbuszowej. Łupem złodziei padły katalizatory od starszych modeli toyoty, opła i hondy - relacjonuje komisarz Jolanta Skubisz-Tęcza, oficer prasowy KPP w Kolbuszowej.

Miej się na baczności

W dwóch przypadkach samo-

chody znajdowały się na ogólnodostępnych parkingach, w trzecim pojazd pokrzywdzonego zaparkowany był na ulicy przed domem. Wartość skradzionych części wyceniono na kilka tysięcy złotych. Policjanci pracują nad ustaleniem sprawców tych kradzieży.

Jeżeli ktoś nie zamyka garażu na klucz albo nie ma monitorowanego podjazdu, ciężko jest się ustrzec przed złodziejem. Tym bardziej że wycięcie katalizatora trwa dosłownie kilka minut. Nie sposób nie zauważyć, że ktoś w nocy przyszedł po waszą część z układu wydechowego. Po rozruchu silnika, a zamiast typowego dźwięku, usłyszycie niskie, głośnie buczenie. **ap**

Nabluzgał policjantom

Za znieważenie funkcjonariuszy odpowie 47-letni mieszkaniec gminy Kolbuszowa. Siedzący w samochodzie mężczyzna na widok policjantów najpierw usiłował bezskutecznie uruchomić silnik, a następnie nie chciał otworzyć drzwi do samochodu.

W niedzielę (23 maja) około godz. 2 kolbuszowscy policjanci, patrolując teren miasta, zauważyli zaparkowanego na jednej z ulic mercedesa. Pojazd był mocno ubłocony, a wewnątrz znajdowały się dwie osoby. Policjanci po-

stanowili wylegitymować znajdujących się w środku mężczyzn. Kiedy funkcjonariusze zbliżyli się do pojazdu, siedzący na miejscu kierowcy mężczyzna usiłował bezskutecznie uruchomić silnik. - Mężczyźni nie reagowali na wydawane przez policjantów polecenia dotyczące otwarcia samochodu - przekazała Jolanta Skubisz-Tęcza, oficer prasowy KPP w Kolbuszowej. Po chwili funkcjonariusze otworzyli drzwi i zabezpieczyli kluczyki od pojazdu. Siedzący na miejscu kierowcy mężczyzna nadal nie stosował się do poleceń, zach-

owywał się agresywnie, wielokrotnie znieważając funkcjonariuszy. W samochodzie znajdował się alkohol. Policjanci wylegitymowali mężczyzn. Siedzący na miejscu kierowcy 47-letniego mieszkańca gminy Kolbuszowa został przebadany na stan trzeźwości. Badanie wykazało 1,92 promila alkoholu w jego organizmie.

W sprawie prowadzone jest postępowanie. - Za znieważenie funkcjonariusza publicznego grozi kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku - dodała rzecznik prasowy. **ap**

ŻYCZENIA



AUTOPROMOCJA



Nie pojechał

Mundurowi interweniowali na kolbuszowskim dworcu.

W sobotę (22 maja) dyżurny ruchu PKP zgłosił, że jeden z pasażerów nie chciał założyć maseczki w pociągu. W tym przypadku nie obeszło się bez interwencji policji.

Mężczyzna został wylegitymowany. - Wysiadł i oświadczył, że nie będzie kontynuował podróży - poinformowała Jolanta Skubisz-Tęcza, przedstawicielka kolbuszowskiej komendy. W sprawie prowadzone są czynności wyjaśniające. **ap**

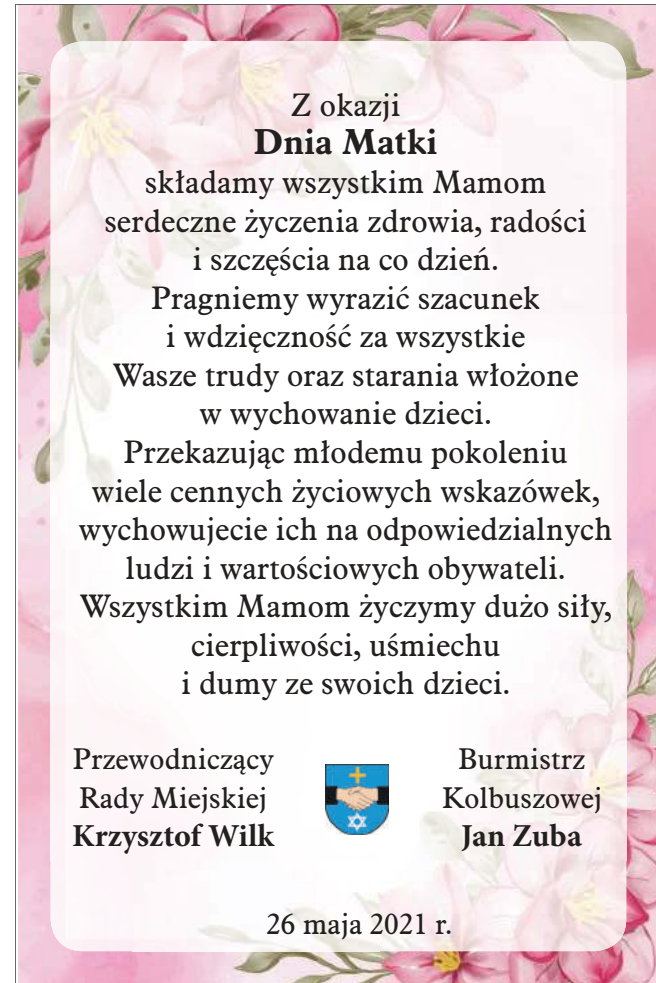
» GMINA KOLBUSZOWA

Dlaczego tak mało?

Członek komisji rewizyjnej dopytywał, skąd tak małe wsparcie dla sportu.

Zbigniew Pytlak początkiem maja na komisji rewizyjnej po-

ŻYCZENIA



ruszył sprawę niskiego dofinansowania dla wiejskich klubów sportowych. Dostają oni 5 tys. zł na pół roku.

Jacek Mroczek, skarbnik Kolbuszowej, wyjaśnił, że nabór

wniosek na realizację zadań sportowych w drugim półroczu 2021 roku będzie w późniejszym terminie. - Ze względu na trudną sytuację epidemiologiczną zajęcia sportowe realizowane są w mniejszym zakresie. Co za tym idzie, wydatkowano mniejsze fundusze na ten cel - wyjaśnił skarbnik. **ap**

Mandat za dachowanie

We wtorek (18 maja) po godzinie 14 służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o dachowaniu samochodu osobowego.

Do zdarzenia doszło w Zapolu, na drodze relacji Kolbuszowa - Niwiska. Kierujący fordem stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do przydrożnego rowu.

Mundurowi nałożyli na niego mandat karny i zatrzymali dowód rejestracyjny z uwagi na uszkodzenia samochodu - przekazała Jolanta Skubisz-Tęcza, oficer prasowy KPP w Kolbuszowej.

Kierowca, mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego, został zabrany przez Zespół Ratownictwa Medycznego do szpitala.



Niedostosowanie prędkości było powodem kolizji.

➤ MIESZKAŃCY ZGŁASZAJĄ ZAGROŻENIE

Alkohol i rajdy

Jakie zagrożenia zgłaszali mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego na krajową mapę zagrożeń? Sprawdzamy.

W ostatnim tygodniu odnotowaliśmy kilkanaście zgłoszeń na krajowej mapie zagrożeń - poinformowała Jolanta Skubisz-Tęcza, przedstawicielka kolbuszowskiej policji.

14 sygnałów od mieszkańców naszego powiatu dotyczyło przekroczenia dozwolonej prędkości w Raniżowie, Dzi-

kowcu, Cmolasie, Hadykówce, Majdanie Królewskim przy ul. Rzeszowskiej, Tarnobrzskiej i Sandomierskiej, w Hucie Komorowskiej, Lipnicy i Domatkowie. Potwierdzono też zgłoszenie dotyczące niewłaściwej infrastruktury drogowej w Wilczej Woli

Mundurowi nie potwierdzili zgłoszeń odnośnie spożywania alkoholu w Woli Rusinowskiej oraz przy ul. Nowe Miasto w Kolbuszowej, a także grupowania się małoletnich zagrożonych demoraliz-

acją przy ul. 11-go Listopada w Kolbuszowej, nielegalnych rajdów samochodowych przy ul. Popiełuszki w Kolbuszowej i przekraczania dozwolonej prędkości w Mechowcu.

Funkcjonariusze są w trakcie weryfikacji sygnałów dotyczących spożywania alkoholu w Wilczej Woli i Bukowcu, przekraczania dozwolonej prędkości w Hucie, Raniżowie, Przedborzu, Kupnie i Wiśle.

ap

- KRAJOWA MAPA ZAGROŻEŃ BEZPIECZEŃSTWA

Zapewnia mieszkańcom łatwiejszy kontakt ze służbami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo. Dzięki temu narzędziu mogą oni łatwo i anonimowo zgłosić sytuację w swoim otoczeniu, które uważają za niebezpieczne. Mapa pomaga również wskazać miejsca, na które lokalne służby powinny zwrócić szczególną uwagę. Policja weryfikuje sygnały o zagrożeniach, a jeśli informacje okażą się prawdziwe, podejmuje odpowiednie działania.

Ugryzł dziecko

Kolbuszowscy policjanci ponownie interweniowali w Cmolasie w związku ze zgłoszeniem dotyczącym pogryzienia przez psa.

W poniedziałek (17 maja) wieczorem dyżurny kolbuszowskiej policji dostał zgłoszenie o pogryzieniu przez psa.

Z relacji zgłaszającego mieszkańca gminy Cmolas wynikało, że gdy był w sklepie, zauważył, jak cztery biegające luzem psy szczekały na jadącą rowerem 12-letnią jego córkę - przekazała Jolanta Skubisz-Tęcza, rzecznik prasowy KPP w Kolbuszowej. Wybiegł on na zewnątrz i odgonił zwierzęta. Jak ustalono, jeden z psów ugryzł dziewczynkę w nogę. Ze wstępnych informacji przekazanych przez mężczyznę wynika, że psy należą do znanego mu mieszkańca Cmolasu, który w trakcie zdarzenia znajdował się w rejonie sklepu, a zapytany przez zgłaszającego zaprzeczył, aby to były jego

zwierzęta.

Mężczyzna oddalił się z miejsca przed przyjazdem policji - dodała oficer prasowy. Policjanci niezwłocznie pojechali do wskazanego mężczyzny, jednak nie zastali go w domu. Obecnie w zespole do spraw wykroczeń kolbuszowskiej jednostki prowadzone są w tej sprawie czynności wyjaśniające.

Przypomnijmy, że kilka tygodni temu do podobnej sytuacji doszło również w Cmolasie. Pies zaatakował kobietę jadącą na rowerze. Straciła ona równowagę i upadła na chodnik. Całą sytuację widział właściciel zwierzęcia, który siedział razem z trzema psami, a żaden z nich nie był prowadzony na smyczy. Mężczyzna nie poczuwał się do odpowiedzialności, dlatego 77-letnia kobieta najpierw sama pojechała po pomoc do placówki medycznej, a następnie wezwała policję. Funkcjonariusze skierowali wniosek o ukaranie go do sądu.

ap

Nowe przepisy drogowe

Już od 1 czerwca w życie wchodzi nowe przepisy drogowe. Jakie zmiany czekają kierowców i nie tylko?

Zgodnie z nowymi regulacjami pieszy znajdujący się już na przejściu będzie miał pierwszeństwo przed każdym pojazdem. Z kolei pieszy dopiero na nie wchodzący będzie miał pierwszeństwo przed każdym pojazdem z wyjątkiem tramwaju. Jednocześnie kierujący pojazdem, zbliżając się do przejścia dla pieszych, będzie zobowiązany zachować szczególną ostrożność i zmniejszyć prędkość tak, aby nie narazić na niebezpieczeństwo pieszego.

Ustawa wprowadza także zakaz używania na „zebrze” telefonów komórkowych oraz innych urządzeń upośledzających prawidłową percepcję, zwłaszcza wzrokową.

Ustawa wprowadza także obowiązek zachowania odpowiedniej odległości od pojazdu poprzedzającego na autostradach i drogach ekspresowych. Kierujący pojazdem podczas przejazdu autostradą i drogą ekspresową będzie obowiązany zachować minimalny odstęp między pojazdem, którym kieruje, a pojazdem jadącym przed nim na tym samym pasie ruchu. Odstęp ten wyrażony w metrach powinien pozostawać nie mniejszy niż połowa liczby określającej prędkość pojazdu, którym porusza się kierujący, wyrażonej w kilometrach na godzinę. Obowiązek zachowania minimalnego odstępu nie będzie stosowany tylko podczas manewru wyprzedzania.

Przedstawione zmiany wejdą w życie 1 czerwca tego roku.

bp

REKLAMA

■ Czyszczenie filtrów DPF oraz FAP



■ Regeneracja turbosprężarek



☎ 886 102 006

STACJA KONTROLI POJAZDÓW
ul. TOWAROWA 1
KOLBUSZOWA

ZMARLI

16 maja
Krzysztof Wrażeń (1959 r.)
z Niwisk

18 maja
Krzysztof Śniegucki (1954 r.)
z Dzikowca
Czesława Czachor (1942 r.)
z Ostrów Baranowskich

20 maja
Czesława Lenart (1924 r.)
z Kolbuszowej Dolnej
Józefa Dziuba (1944 r.) z Porąb
Dymarskich

23 maja
Tadeusz Boguń (1940 r.)
z Mazurów

24 maja
Jolanta Pastuła (1964 r.)
z Cmoła

AUTOPROMOCJA

KORSO
KOLBUSZOWSKIE

NEKROLOGI

Zachęcamy do zamieszczenia wspomnień, nekrologów, kondolencji o tych, którzy odeszli; podziękowań od rodziny za udział w ostatniej drodze zmarłego,

w Korso Kolbuszowskim
ul. Obrońców Pokoju 20 w Kolbuszowej,
tel. 17/744-45-96



KOLBUSZOWA

Neurologia zamiast wewnętrznego?

Neurologia zamiast oddziału wewnętrznego - to plotki czy plany? O to zapytaliśmy Zbigniewa Strzelczyka, dyrektora kolbuszowskiego szpitala.

Kolbuszowanie z zainteresowaniem przygląda się sytuacji w szpitalu. W lecznicy od ponad

pół roku nie działa oddział wewnętrzny. Obecnie funkcjonuje tam masowy punkt szczepień przeciw Covid-19.

- Czy to prawda, że zamiast interny będziemy mieć

w Kolbuszowej neurologię? Takie plotki krążą po mieście - dopytywała nasza Czytelniczka.

Przy Kolejowej

Z tym pytaniem zwróciliśmy się do Zbigniewa Strzelczyka, dyrektora kolbuszowskiego szpitala. - To plotki. Na sto procent plotki - zapewnia nasz rozmówca.

Szef szpitala dodaje w rozmowie z nami, że owszem za-

stanawiał się nad utworzeniem oddziału neurologicznego, ale nie w budynku przy ul. Grunwaldzkiej. Dyrektor zamierzał stworzyć taki oddział na piętrze budynku przy ul. Kolejowej, w którym mieści się oddział nefrologii i dializoterapii.

- To jest jednak przyszłość. Natomiast nie było mowy o tym, aby taki oddział powstał w miejscu interny. U nas musi być oddział wewnętrzny.

Koniec i kropka - powiedział Zbigniew Strzelczyk.

Anormalna sytuacja

Szef szpitala w rozmowie z nami przypomniał to, o czym mówił podczas sesji Rady Powiatu Kolbuszowskiego. Starania o ściągnięcie lekarzy internistów cały czas trwają. - Rozmawiamy też z lekarzami, ale oni mówią nam, że na razie jest im dobrze tam, gdzie są, bo mają dwa razy wyższą płacę.

Nie dziwię się im. Dajmy im trochę czasu, aż ta anormalna sytuacja przestanie istnieć - dodał dyrektor Strzelczyk.

- Zróznicowanie płac, które wystąpiło w niektórych działach medycyny - izbach przyjęć, oddziałach covidowych i szpitalnych oddziałach ratunkowych - spowodowało odpływ internistów z oddziałów niecovidowych właśnie tam. Musimy to przeczekać - dodał.

js

REKLAMA



29.05 DZIEŃ DZIECKA W GALERII DĘBICKIEJ

W dniach **27-29.05** zrób zakupy za minimum **200 zł***
i odbierz **bon o wartości 50 zł** na zakupy w jednym z naszych lokali!



*Minianimacje
i pyszności dla dzieci
przez cały dzień!*

***łączna kwota (200 zł) do zebrania na max. 3 paragonach**

Rejestracja paragonów i odbiór nagród 29.05.2021r.

Szczegóły i regulamin:



galeriadebicka.pl



galeriadebicka

GMINA KOLBUSZOWA

Radny się nie oświadczył

Do końca kwietnia każdy z radnych ma obowiązek złożenia oświadczenia majątkowego. Samorządowiec z gminy Kolbuszowej jeszcze tego nie zrobił.

Krzysztof Wilk, przewodniczący Rady Miejskiej w Kolbuszowej, poinformował, że jeden z rajców nie złożył stosownego oświadczenia. - Został wezwany do uzupełniania, pisma wywołujące przeze mnie podpisane zostały wysłane - mówi szef rady.

Bez odzewu

Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym przewodniczący wystosował pismo do radnego, który nie złożył oświadczenia w terminie do 30 kwietnia. W piśmie, które wysłał przewodniczący radny, dał radnemu termin 14 dni na dostarczenie oświadczenia.

List został wysłany, za potwierdzeniem zwrotnym, na tę chwilę, kolbuszowski urząd nie ma jeszcze informacji, czy przesyłkę rajca odebrał. Ustawa wyraźnie mówi, 14 dni od skutecznego dostarczenia pisma do adresata. Co się stanie w przypadku, kiedy upłynie wyznaczony termin? Według kodeksu postępowania administracyjnego urzędnicy muszą ustalić miejsce przebywania radnego.

Co za tym idzie, czas znowu się wydłuża.

Jak widać, przepisy nie są jednoznaczne i precyzyjne. Ustawa daje szansę radnemu, aby złożył wymagane dokumenty, stąd dodatkowe terminy. Kiedy jednak wszystkie opcje dotarcia do samorządowca spalą na panewce, finalnie może zostać wygaszony jego mandat.

Zgodnie z przepisami

Obowiązek złożenia oświadczeń majątkowych nakładają na samorządowców ustawy ustrojowe: o samorządzie gminnym, o samorządzie powiatowym oraz samorządzie województwa. Zgodnie z przepisami oświadczenia majątkowe zobowiązani są złożyć: radni, wójt (burmistrz), zastępca wójta (burmistrza), sekretarz gminy, skarbnik czy kierownik jednostki organizacyjnej.

Oświadczenie majątkowe dotyczy majątku odrębnego oraz majątku objętego małżeńską wspólnością majątkową według stanu na dzień 31 grudnia roku poprzedzającego złożenie oświadczenia. Oświadczenie składa się wraz z kopią zeznania podatkowego za rok poprzedni i jest ono jawne, z wyłączeniem informacji o adresie zamieszkania składającego oświadczenie oraz o miejscu położenia nieruchomości.

ap

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Strach wśród mieszkańców. Proszą o pomoc

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korsopl

Na mieszkańców powiatu kolbuszowskiego padł błąd strach. Coraz częściej słyszy się o wilkach, które coraz bliżej podchodzą pod zabudowania, powodując przy tym niemałe straty. Mieszkańcy postanowili wystosować pismo do kilku instytucji z prośbą o zainteresowanie się tematem.

- My mieszkańcy miejscowości Poręby Dymarski, Cmolas, Majdan Królewski i okolic żądamy interwencji w sprawie coraz częstszego występowania i ataków wilków na terenie naszych miejscowości - czytamy w petycji, którą w zaledwie kilkanaście godzin podpisało ponad sto osób.

Żądają natychmiastowych działań

Mieszkańcy wskazują na to, że do niedawna obecność wilków zauważalna była przez ataki na dziką zwierzynę, której rozszarpane szczątki znajdowane były w trakcie prac wykonywanych w lesie lub podczas spacerów. W ostatnim czasie jednak wilki poszły o krok dalej i zagryzły daniela, które hodował jeden z mieszkańców Poręb Dymarskich. Wówczas drapieżniki przełaziły czarę goryczy, a mieszkańcy postanowili działać. - Bardzo jesteśmy tym zaniepokojeni i żądamy natychmiastowego działania. Dzieci chodzą na piechotę i dojeżdżają rowerami do szkoły, mieszkańcy utrzymują się z pracy w lesie i na polach położonych pośród lasów. Jak w takiej sytuacji mamy się czuć bezpiecznie? - wskazują mieszkańcy z kilku wiosek z powiatu kolbuszowskiego.

Pismo wysłane zostało m.in. do Nadleśnictwa Kolbuszowa, Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Rzeszowie, starostwa w Kolbuszowej, Urzędu Gminy w Majdanie Królewskim, Urzędu Gminy Dzikowiec, Urzędu Gminy Cmolas,



W Porębach Dymarskich wilki zagryzły trzy daniela.



Nasz Czytelnik jeszcze w marcu przesłał nam zdjęcie zagryzionej najprawdopodobniej przez wilki sarny w Dzikowcu.

Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej, Ewy Draus, wicemarszałek województwa podkarpackiego, Zbigniewa Chmielowca, posła na Sejm RP, Bogdana Romaniuka, radnego sejmiku województwa.

Pod pismem w ciągu zaledwie kilkunastu godzin podpisało się ponad sto osób m.in. z Poręb Dymarskich, Cmolasu, Siedlanki, Kupna, Kolbuszowej Górnej i Majdanu Królewskiego.

Jest i zostanie ściśle chroniony

Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska zdementował pogłoski o rzekomych planach wyłączenia wilka spod ścisłej ochrony gatunkowej. - Deklaracja jest jednoznaczna: wilk jest i pozostanie gatunkiem ściśle chronionym - czytamy na stronie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie.

Co w sytuacji, jeżeli pojawiają się konflikty na płaszczyźnie człowiek - wilk? Do własnie ta-

kiego konfliktu doszło na terenie gminy Cmolas, gdzie wilki zagryzły zwierzęta hodowane przez ludzi.

Wszystko jednak zależy od decyzji Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie. To ona bowiem może zdecydować o płoszeniu wilków czy też ich odłowieniu i przewiezieniu w inne odległe, niezamieszkałe tereny Podkarpacia. Jedno jest pewne. Mieszkańcy nie mają co liczyć na odstrzał tych chronionych zwierząt. Nie doszło bowiem do spotkania wilka, który bezpośrednio zagroziłby życiu człowieka.

Wilki demony

Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska dostrzega zjawisko demonizowania wilków w przestrzeni publicznej, co wynika być może z braku odpowiedniej wiedzy w tym zakresie. - Wszyscy musimy zadbać o to, żeby nie potęgować poczucia zagrożenia, które nie zawsze ma podstawy w rzeczywistości.

STARANIA

Populacja wilka jest na zadowalającym poziomie i stale rośnie. Organy środowiskowe dokładają wszelkich starań, żeby zapewnić dobre sąsiedztwo tych drapieżników z ludźmi i zwierzętami hodowanymi. Dla dobra obu stron, sąsiedztwo to musi oznaczać dystans, dlatego regionalne dyrekcje ochrony środowiska zapewniają hodowcom zwierząt m.in. fladry oraz psy pasterskie, wydają także zgody na płoszenie wilków, organizują liczne spotkania z rolnikami i samorządami, dystrybuują materiały informacyjne. W przypadku zatracenia przez dzikie zwierzę instynktownego lęku przed człowiekiem dochodzi do sytuacji kryzysowych. Zadaniem organów środowiskowych jest ich rozwiązywanie. W skrajnych przypadkach wydawana jest decyzja zezwalająca na odstrzał zwierzęcia.

OBawy mieszkańców

Teresa Maciąg, sołtys Poręb Dymarskich, zaznaczyła, że zbliża się sezon letni, gdzie ludzie chętnie wybierają się na piesze i rowerowe wycieczki. Miejsc idealnych do takiej formy wypoczynku w Porębach Dymarskich nie brakuje. Jednak wiele osób może mieć obawy przed pójściem do lasu, dlatego że po prostu się boją. Sołtys Teresa Maciąg dodała, że mieszkańcy oczekują, aby ktoś zajął się tym tematem. Pozostaje czekać na rozwój sytuacji. Do tematu z pewnością będziemy wracać.

czywistości. Nieodpowiedzialne działanie nie służy ani ludziom, ani tym bardziej wilkom - zaznaczają przedstawiciele ochrony środowiska.

GDOŚ informuje, że zdrowy wilk, bez zaburzeń, nie stanowi zagrożenia dla człowieka. Jego instynkt nakazuje mu zachowanie dystansu, bowiem strach przed człowiekiem jest dla wilka naturalny. Każde inne zachowanie tego dzikiego zwierzęcia względem człowieka musi być jednak potraktowane jako potencjalnie niebezpieczne. - To, że zwierzę od razu nie ucieka, tylko patrzy, zachowując dystans, nie jest sygnałem o złych zamiarach. Wilki widzą inaczej niż ludzie, a dużą rolę w percepcji odgrywa węch. Mniejszy strach, a ściślej większa ciekawość, wykazują osobniki młode, niedoświadczone. Dorosłe instynktownie unikają ludzi - uspokajają przedstawiciele GDOŚ-u.

Odstrzał na Podkarpaciu

Początkiem marca na Podkarpaciu dwóch pilarzy zostało zaatakowanych przez wilki. Pilarze walczyli z wilkami przez kilkanaście minut. Dopiero kiedy zdecydowali się ruszyć na nie stanow-

czo z pilami, zwierzęta odpuściły. Mężczyźni byli przerażeni i od razu zgłosili sprawę nadleśnictwu. Prokuratura Rejonowa w Brzozowie miała potwierdzić, że już wielokrotnie otrzymywała informacje o grasującej w pobliżu Brzozowa watasze wilków, która nie boi się ludzi. Ostatni atak wilków na ludzi na Podkarpaciu miał miejsce kilkanaście lat temu w Stuposianach (powiat bieszczadzki). Wówczas jednak wilki te były chore na wściekliznę.

We wsi Kolonice w gminie Baligród jakiś czas temu kobieta została osaczona przez wilka w trakcie odśnieżania drogi. Broniła się przed nim łopatą. Gdyby

ATAKI W POWIECIE KOLBUSZOWSKIM

Do ostatniego ataku wilków doszło w Porębach Dymarskich. Drapieżniki te zagryzły kilka sztuk danieli hodowanych przez mieszkańca Poręb Dymarskich. W zeszłym roku oraz dwa lata temu wilki zagryzły kilka sztuk owiec w Ostrowach Tuszowskich. Ich ślady bytowania - zagryzione sarny - nasi Czytelnicy napotkali w Porębach Dymarskich i Dzikowcu.

nie bliskość ogrodzenia, spotkanie z wilkiem mogło się dla niej zakończyć tragicznie.

W sobotę, 6 marca, myśliwy za zgodą generalnego dyrektora ochrony środowiska zastrzelił dwa wilki na terenie miejscowości Zmiennica (powiat brzozowski). O odstrzał wnioskował burmistrz Brzozowa Szymon Stapiński po tym, jak wilki zaatakowały pilarzy pracujących w lesie. Decyzja o odstrzale spotkała się jednak z krytyką ekologów.

Jeszcze w 2018 roku o odstrzale wilków wnioskował Andrzej Ozóg, burmistrz Sokołowa Małopolskiego. Wystąpił on z wnioskiem do Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska o odstrzał wilków, aby zredukować ich liczebność. Jak wskazywał burmistrz Ozóg, wilki pojawiały się również na terenie gminy Ranizów. Jak wówczas twierdził, zagryzły one cielaka w Wólce Niedźwiedzkiej.

GDZIE ZGŁASZAĆ

Wszelkie przypadki pojawienia się wilków i innych dużych zwierząt chronionych na terenach zamieszkałych, które mogą stanowić niebezpieczeństwo, powinny być niezwłocznie zgłaszane bezpośrednio do wójty, burmistrza lub prezydenta miasta, który powinien podjąć adekwatne do skali zagrożenia działania lub do najbliższego komisariatu policji, lub do straży gminnej, jeżeli taka formacja funkcjonuje na terenie danej gminy.

SZKODY PRZEZ WILKI

Zgłoszenia odośnie szkód wyrządzonych przez zwierzęta chronione (m.in. wilki) przyjmowane są przez Wydział Ochrony Przyrody i Obszarów Natura 2000 z siedzibą w Rzeszowie. Dotyczy szkód powstałych na terenie powiatów: debickiego, jarosławskiego, kolbuszowskiego, leżajskiego, lubaczowskiego, łańcuckiego, mieleckiego, niżańskiego, przeworskiego, ropczycko-sędziszowskiego, rzeszowskiego, stalowowolskiego, tarnobrzeckiego).
adres: al. Józefa Piłsudskiego 38; 35-001 Rzeszów;
e-mail: sekretariat.rzeszow@rdos.gov.pl
tel. kom. 783-921-900

W SKRÓCIE

Spotkanie rady

W czwartek, 27 maja, radni z gminy Dzikowiec spotkają się na sesji. O czym będą rozmawiać?

Sesja rozpocznie się o godz. 13 w budynku przy stadionie w Dzikowcu. W planie spotkania znalazło się podjęcie uchwały w sprawie wotum zaufania dla wójty Józefa Tęczy. Radni

podejmą także decyzję w sprawie dopłat do wody i ścieków. Będzie także mowa o ustaleniu corocznego miejsca do kąpieli w Wilczej Woli, nad zalewem. Radni będą mogli poruszyć także sprawy różne, które dotyczą mieszkańców.

Całe nagranie z sesji będzie można obejrzeć na stronie internetowej YouTube. **bp**

e-wydanie
KORSO KOLBUSZOWSKIE

Kup Korsó Kolbuszowskie
w formie e-wydania



<https://eprasa.pl/news/korso-kolbuszowskie>



WRACAMY DO TEMATU: Kolbuszowa

Nie lekceważcie mieszkańców

Po raz kolejny piszemy o petycji mieszkańców ulicy Malwowej i Astrowej w Kolbuszowej. Nie poddają się i ponownie apelują do przewodniczącego rady miejskiej. Czy tym razem uda się coś wskórać?

- My jako mieszkańcy ul. Malwowej i Astrowej prosimy o odpowiedź na nasze pytania i ponowne rozpatrzenie naszej petycji z 14 października 2020 roku - piszą zdeterminowani mieszkańcy. Po blisko dwóch miesiącach od złożenia ich prośba przez komisję skarg wniosków i petycji została uznana za bezzasadną.

O to proszą została

Notorycznie wniosek o wykonanie pokrycia drogi asfaltem zostaje odrzucony z różnych względów. Jednym z nich są braki finansowe. Mieszkańcy otwarcie pytają, czy nie można by było przeznaczyć części pieniędzy z działek, które jak podkreślają, są nagminnie sprzedawane na tym osiedlu. Jak piszą autorzy pisma, w ostatnim



Na położenie asfaltu i chodników czekają latami. W tej sprawie to już druga petycja mieszkańców ul. Malwowej i Astrowej do lokalnych samorządowców.

roku było ich około 15. - Gmina do dotacji ma pieniądze dokładać, a za te pieniądze bez dotacji można zrobić mieszkańcom to, o co proszą od lat, czyli ulice asfaltowe i chodniki - piszą autorzy.

Kolejnym argumentem ze strony magistratu było to, że inwestycja nie może zostać wykonana, ponieważ nie wszystkie działki zostały sprzedane. Z tym jednak nie zgadzają się mieszkańcy, wy-

jaśniając, że na sprzedaż została tylko jedna działka na końcu osiedla.

Radni miejscy odrzucili prośbę mieszkańców, tłumacząc także, że z uwagi na prowadzone

tam prace budowlane w związku z wykonywaniem przyłączy wodociągowych, kanalizacyjnych, energetycznych, gazowych i teletechnicznych do obiektów zamieszkałych i tych nowo wznoszonych dochodzi do naruszenia powierzchni tej ulicy oraz podbudowy. Komisja skarg, wniosków i petycji zaznaczyła wtedy, że położenie nawierzchni asfaltowej jest zasadne po przeprowadzeniu wszelkich prac budowlanych i wykonaniu przyłączy do wszystkich działek. Wobec powyższego realizacja prośby przedstawionej w petycji jest niemożliwa.

Zrobić przewiert

Autorzy pisma wyjaśniają, że jeżeli chodzi o media, to wszystkie są umieszczone w pasie zieleni po prawej stronie ul. Malwowej. Zaś po lewej stronie ul. Malwowej jest 16 działek, z których 13 jest już zabudowanych. - Co do trzech pozostałych, nie ma przecież problemu w XXI wieku zrobić przewiert pod drogą - tłumaczy autorzy prośby.

SKŁAD KOMISJI SKARG WNIOSKÓW I PETYCJI

- Barbara Bochniarz
- Mirosław Kaczmarczyk
- Michał Karkut
- Piotr Panek
- Dorian Pik
- Stanisław Rumak
- Roman Ząbczyk

Mieszkańcy nie wiedzą, dlaczego przedstawiciele kolbuszowskiego magistratu używają właśnie takich argumentów, które jak się okazuje, nie mają pokrycia w rzeczywistości. - Nie wiedzą, gdzie przebiega kanalizacja i wodociąg na nowym osiedlu oraz ile działek i po której stronie jest już zabudowanych - dopytują.

Autorzy pisma mają żal, że w innych części miasta wykonuje się asfalt na drodze, gdzie nie wszystkie działki są zabudowane. - Liczymy, że władze naszego miasta staną na wysokości zadania i przychylając się do naszej petycji, rozwiążą problem naszej okolicy, jakim jest brak asfaltu - podsumowują mieszkańcy osiedla.

Teraz zostaje poczekać na rozpatrzenie petycji przez komisję skarg wniosków i komisji.

Anna Pocatuń

KOLBUSZOWA

Rajca pyta

- Czy odbyło się spotkanie z udziałem przewodniczącego rady miejskiej odnośnie sytuacji finansowej Fundacji na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej? - dopytywał radny.

Podczas zebrania komisji rewizyjnej radny Józef Fryc pytał o sytuację fundacji. Burmistrz Jan Zuba wyjaśnił, że nie odbyło się spotkanie w tej sprawie.

Włodarz dodał, że fundacja otrzymała prolongatę (przedłużenie) na spłatę składek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Burmistrz zapewnił, że takie spotka-



O sytuację fundacji dopytywał radny Józef Fryc.

nie zostanie zaplanowane.

- Zgodnie z przepisami do końca czerwca zostanie przedstawione sprawozdanie z działalności gospodarczej. W tym czasie okaże się, jaka jest sytuacja na fundacji - powiedział Krzysztof Wilk, przewodniczący rady miejskiej.

Co jeżeli wynik będzie pod kreską? - To rada będzie miała prawa podjąć stosowne działania - zapowiedział szef prezydium. O czym zadecydują radni? Do tematu wrócimy. **ap**

KOLBUSZOWA

Maszt w budowie



Zamontowane na maszcie anteny mają poprawić zasięg w trzech miejscowościach.

Trwają prace związane z budową masztu sieci komórkowej. Gdzie powstaje i komu ma służyć?

Zgodę na postawienie masztu wydano w połowie stycznia tego

roku. Obiekt zlokalizowany będzie na terenie kolbuszowskiej podstrefy ekonomicznej - przy ul. Żytniej.

Jak mówi Grzegorz Jaje, kierownik Wydziału architektury i budownictwa w kolbuszow-

skim starostwie, wniosków o pozwolenie na budowę masztów na terenie naszego powiatu w tym roku jak na razie nie było.

Inwestycja w Kolbuszowej jest na etapie budowy i realizuje ją P4 sp. z o.o. (operator sieci

Play). Uruchomienie stacji planowane jest na lipiec tego roku.

- Po włączeniu stacji poprawi się sytuacja zasięgowa w Zarebkach i strefie przemysłowej (Kolbuszowska Podstrefa Specjalnej Strefy Ekonomicznej EURO - Park Mielec). Zasięg sieci Play poprawi się również w Weryni - zapowiada Martin Stysiak, Ekspert ds. Public Affairs P4 Sp. z o.o.

Jak dodaje nasz rozmówca, przy ulicy Żytniej powstaje wieża o wysokości 54 metrów z sześcioma antenami na trzech kierunkach.

- Infrastruktura techniczna w Kolbuszowej oparta będzie o standardową technologię wykorzystywaną przy tego rodzaju inwestycjach. Obsługiwane technologie to GSM900, UMTS900, LTE800, LTE2100, LTE1800, LTE2600 - wylicza przedstawiciel Playa.

js

REKLAMA

ZAPRASZAMY DO MIEJSCA W KTÓRYM KAŻDY MOŻE ROZPOCZĄĆ SVOJĄ PRZYGODĘ Z MUZYKĄ

Taniec i Muzyka

DZIAŁALNOŚĆ ARTYSTYCZNA

Zajęcia muzyczne i taneczne dla dzieci, młodzieży i dorosłych prowadzone pod kierunkiem wykształconych instruktorów i trenerów z wieloletnim doświadczeniem

ZAJĘCIA INSTRUMENTALNE

- flet poprzeczny
- pianino
- trąbka
- skrzypce

ZAJĘCIA WOKALNE

ZAJĘCIA EMISJI GŁOSU

dla osób które pracują głosem

ZAJĘCIA TANECZNE DLA PAR

taniec użytkowy

KOREPETYCJE Z TEORII MUZYKI

dla uczniów szkół muzycznych

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU

TEL. 607503956

EMAIL: artystyczne.taniecmuzyka@gmail.com

REKLAMA

www.fwkis.pl

PRODUCENT ODZIEŻY

KOLBUSZOWA
ul. Obr. Pokoju 106c
tel. 17 22 70 465

HAFCIARNIA
DRUKARNIA
HURTOWNIA BHP

KOLBUSZOWA
ul. Sokołowska 1
tel. 17 22 71 684

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI

17 744 45 96
kolbuszowa@korso.pl



POWIAT KOLBUSZOWSKI

Miejscami po kolana

Kiedy samorządy planują pierwsze wiosenne koszenie rowów i poboczy? Wielu kierowców wspomina już o konieczności pozbycia się wysokich traw w pobliżu drogi.

- Trawa jest już miejscami po kolana, jeszcze kilka dni i będzie tak wysoka, że sarnę czy dziką zobaczymy dopiero na masce samochodu - mówi mieszkaniec naszego powiatu.

Kiedy gminy planują wykosić pobocza i rowy. Elżbieta Wróbel, wójt gminy Niwiska, poinformowała, że trakty gminne zostaną wykoszone najprawdopodobniej początkiem czerwca. Wójt wskazała również, że deszcze sprawiły, że pobocza i rowy są grząskie, co może utrudnić prace.

Janina Wójtowicz, zastępca wójta gminy Majdan Królewski, poinformowała, że sprzęt



Termin pierwszego koszenia poboczy i rowów przewidziany jest na terenie powiatu kolbuszowskiego już niebawem.

do koszenia rowów i poboczy wyjechał na gminne drogi już w poniedziałek, 24 maja.

Eugeniusz Szczepiwicki, dyrektor Zarządu Dróg Powiatu

w Kolbuszowej, poinformował, że prace związane z koszeniem przy powiatówkach potrwać mają do końca czerwca. Z kolei gmina Raniżów przy-

mierza się rozpocząć koszenie w czerwcu. Inne gminy również planują rozpocząć koszenie swoich traktów niebawem. **bp**

Azbest do oddania

Mieszkańcy gminy Raniżów mogą spodziewać się wizyty przedstawicieli instytutu. Po- wód?

Gmina Raniżów otrzymała dofinansowanie z Ministerstwa Rozwoju Pracy i Technologii na inwentaryzację wyrobów zawierających azbest na jej terenie. - W związku z powyższym na terenie naszej gminy w okresie od maja do września pojawią się przedstawiciele firmy Instytut Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią Polskiej Akademii Nauk celem przeprowadzenia inwentaryzacji budynków pokrytych wyrobami azbestowymi - informuje raniżowski urząd.

Inwentaryzacja ta jest niezbędna do aplikowania o pieniądze z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie celem unieszkodliwienia, demontażu

- SZKODLIWY -

Obecnie azbest zaliczany jest do dziesięciu najgroźniejszych zanieczyszczeń na Ziemi. Gdy człowiek oddycha powietrzem zanieczyszczonym jego włóknami, docierają one do płuc, skąd już nie da się ich usunąć. Ich szkodliwe działanie może się ujawnić nawet po wielu latach, np. nowotwory mogą rozwijać się 20-30, a nawet 50 lat od momentu narażenia organizmu na wdychanie włókien azbestu.

i zbiórki wyrobów zawierających azbest, np. eternitu zalegającego na wielu dachach. - Ponadto mieszkaniowiec wpisany do takiej bazy jest uprawniony do złożenia wniosku i w formie bezpłatnej zostanie od niego odebrany lub zdemontowany azbest wraz z jego unieszkodliwieniem - wyjaśnia Urząd Gminy w Raniżowie. **bp**

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Apel do rolników

Rejonowe Kolo Pszczelarzy w Kolbuszowej zwraca uwagę na konieczność przestrzegania elementarnych i humanitarnych zasad ochrony pszczół przed zatruciami podczas przeprowadzania oprysków.

Pszczelarze systematycznie obserwują zmniejszającą się liczbę pszczół w ekosystemie. Niewłaściwym jest dokonywanie oprysków w okresie pełnej aktywności pszczół.

- Rolnicy stosujcie opryski pola dopiero późnym wieczorem, kiedy już niewiele pszczół wylatuje z uli. Stosowanie zabiegu na noc przynosi najlepsze efekty w ochronie i nie truje owadów zapylających - apelują.

Przy opryskiwaniu trzeba pamiętać o przestrzeganiu kilku zasad. Należy uwzględnić sąsiedztwo kwitnącej plantacji (ogrodów) oraz kierunki wiatrów. Trzeba zwrócić uwagę na

to, aby dobrać środki o możliwie najkrótszym okresie prewencji. Środki ochrony roślin należy stosować według zaleceń producenta, nie zwiększać dawek ani stężeń.

Kwestie oprysków reguluje ustawa o ochronie roślin, zgodnie z którą środki ochrony roślin można stosować wyłącznie w taki sposób, aby nie dopuścić do zagrożenia zdrowia człowieka, zwierząt lub środowiska. **ap**

GINA NIWISKA

Szukają mogił

Większość grobów została już zlokalizowana, ale nadal są poszukiwane lokalizacje pozostałych.

- Instytut Pamięci Narodowej w Rzeszowie prowadzi poszukiwania mogił osób poległych podczas II wojny światowej na terenie gminy Niwiska w celu ekshumacji oraz przeniesienia ich w miejsce godne spoczynku - czytamy w informacji na stronie urzędu.

Do ustawowych obowiązków Instytutu Pamięci Narodowej należy prowadzenie działalności związanej z upamiętnianiem historycznych wydarzeń, miejsc oraz postaci w dziejach walk i męczeństwa narodu polskiego. Zarówno w kraju, jak i za granicą, a także miejsc walk i męczeństwa innych narodów na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Wśród wielu prac, które instytut podejmuje w tym zakresie,

- ZOBACZ ZDJĘCIE -

Fotografie trzech poszukiwanych przez IPN grobów można zobaczyć na korsokolbuszowskie.pl.

bardzo ważna jest opieka nad grobami poległych i pomordowanych, a przez to zachowanie pamięci o nich w świadomości społecznej.

Jeżeli znasz lokalizację takich grobów, skontaktuj się z Urzędem Gminy w Niwiskach. Zadzwoń pod numer 17 2279 002, 17 2270 427 lub napisz e-maila na adres: inwestycje@gmina.niwiska.pl. **ap**

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE

W Sądzie Rejonowym w Kolbuszowej I Wydziale Cywilnym pod sygnaturą I Ns 240/20 toczy się postępowanie w sprawie z wniosku Gminy Majdan Królewski o złożenie do depozytu sądowego kwoty 1.892,83 zł. Postanowieniem z dnia 11 maja 2021 roku zezwolono wnioskodawcy Gminie Majdan Królewski na złożenie do depozytu sądowego kwot:

a/ 1.081,61 zł (tysiąc osiemdziesiąt jeden złotych sześćdziesiąt jeden groszy) - na rzecz spadkobierców Józefa Daniek

b/ 811,22 zł (osiemset jedenaście złotych dwadzieścia dwa grosze) - na rzecz spadkobierców Haliny Młyńskiej

tytułem odszkodowania za prawo własności nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym położonej w Majdanie Królewskim, oznaczonej jako działka ewidencyjna nr: 468/1 o pow. 0,0103 ha, 518/1 o pow. 0,0427 ha i 533/1 o pow. 0,0453 ha, zajętej pod realizację inwestycji drogowej pn.: Rozbudowa drogi gminnej nr 104124 R w Rusinowie „Rusinów - pod szkołą - Gatka”, której własność przeszła z mocy prawa na rzecz Gminy Majdan Królewski na okres 10 (dziesięć) lat, z zastrzeżeniem, iż kwoty złożone do depozytu sądowego mogą zostać wydane po przedłożeniu dokumentu stwierdzającego nabycie spadku po zmarłych: Józefie Daniek i Halinie Młyńskiej.

Wzywa się nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli - spadkobierców Józefa Daniek i Haliny Młyńskiej, aby w terminie 10 (dziesięć) lat od upływu 6 m-cy od ukazania się ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego w Kolbuszowej I Wydziału Cywilnego i udowodnili swoje prawa do złożonej do depozytu kwoty, w razie bowiem niepodjęcia depozytu w tym terminie ulegnie on likwidacji tj. przejdzie na rzecz Skarbu Państwa.

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE

W Sądzie Rejonowym w Kolbuszowej I Wydziale Cywilnym pod sygnaturą I Ns 239/20 toczy się postępowanie w sprawie z wniosku Gminy Majdan Królewski o złożenie do depozytu sądowego kwoty 29.013,00 zł.

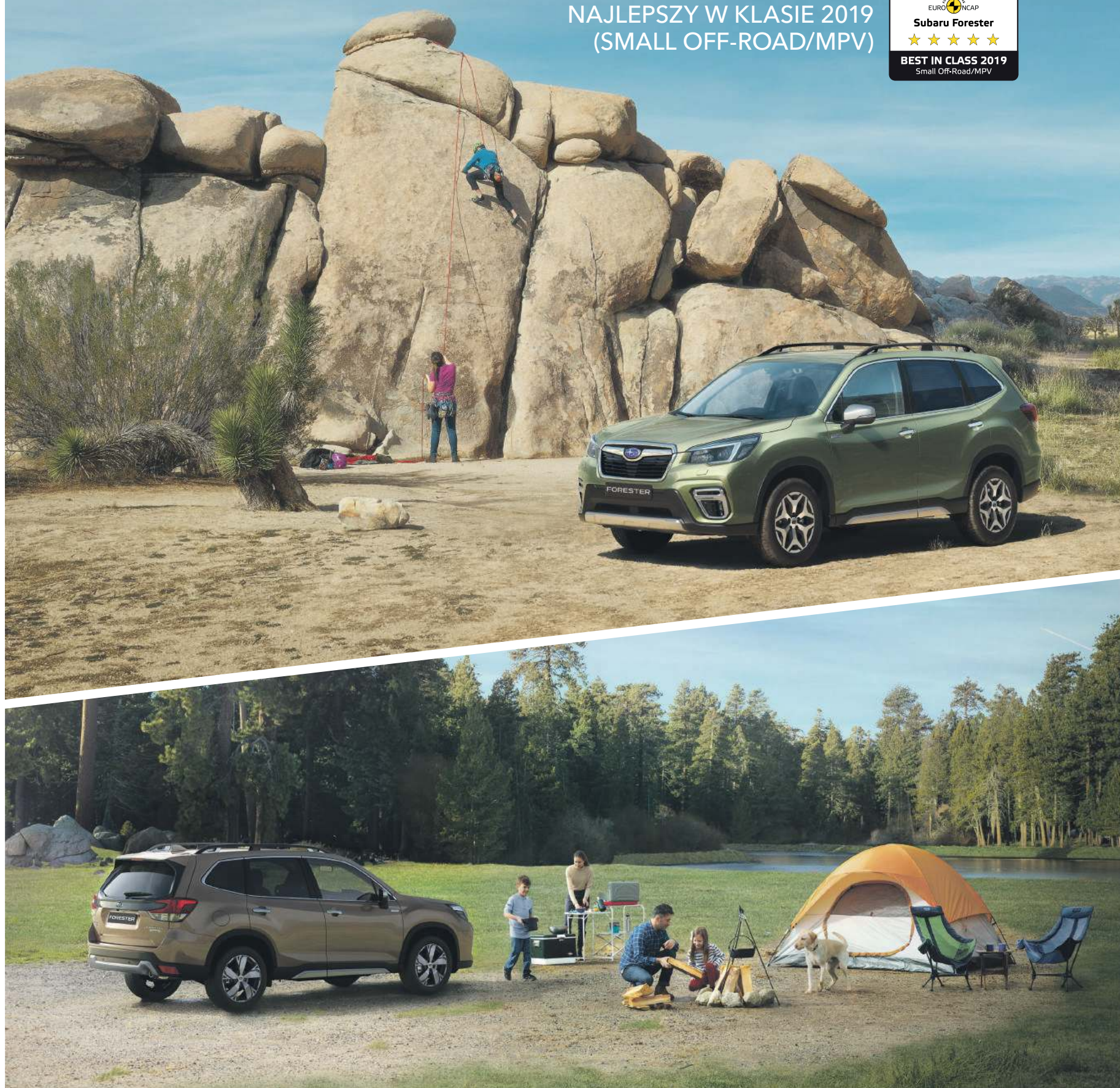
Postanowieniem z dnia 11 maja 2021 roku zezwolono wnioskodawcy Gminie Majdan Królewski na złożenie do depozytu sądowego kwoty 29.013 zł (dwadzieścia dziewięć tysięcy trzysta trzy złote) na rzecz wierzycieli - właścicieli działki nr 1511/1 położonej w Majdanie Królewskim tytułem odszkodowania za prawo własności nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym położonej w Majdanie Królewskim, oznaczonej jako działka nr 1511/1 o pow. 0,0627 ha, zajętej pod realizację inwestycji drogowej pn.: Budowa drogi gminnej w Majdanie Królewskim ul. Strażacka str. zachodnia, której własność przeszła z mocy prawa na rzecz Gminy Majdan Królewski na okres 10 (dziesięć) lat, z zastrzeżeniem, iż kwota złożona do depozytu sądowego może zostać wydana po przedłożeniu dokumentu stwierdzającego nabycie prawa własności do tej nieruchomości.

Wzywa się nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli - właścicieli wyżej opisanej nieruchomości, aby w terminie 10 (dziesięć) lat od upływu 6 m-cy od ukazania się ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego w Kolbuszowej I Wydziału Cywilnego i udowodnili swoje prawa do złożonej do depozytu kwoty, w razie bowiem niepodjęcia depozytu w tym terminie ulegnie on likwidacji tj. przejdzie na rzecz Skarbu Państwa.

FORESTER e-BOXER

ESENCJA BEZPIECZEŃSTWA

NAJLEPSZY W KLASIE 2019
(SMALL OFF-ROAD/MPV)



Sobiesław Zasada Automotive

📍 al. mjr Wacława Kopisto 3, 35-309 Rzeszów

☎ +48 17 850 37 40 🌐 rzeszow.subaru.pl



➤ SETNE URODZINY MIESZKANKI KOSÓW

Mama nauczyła mnie samodzielności

Pani Wanda nie miała lekkiego życia. O tym, jak wyglądało jej dzieciństwo, a później dorosłe życie, opowiedziała mi przy kawie z mlekiem. Każda zmarszczka na pogodnej twarzy pani Wandy ma swoją historię, mijające lata nie zmieniły jej pięknych szarych oczu, które pełne są dobroci. Wiele zwiedziła i jeszcze więcej przeszła. Zapraszam do przeczytania naszej rozmowy.

Tylko nieliczni otrzymują od losu dar tak długiego życia. Jeszcze do niedawna pani Wanda wykonywała wszystkie prace przy domu jak i ogródku. Niestety, przed Wielkanocą przeszła udar, który uniemożliwił jej normalne funkcjonowanie. Najważniejsze jest jednak to, że otacza ją grono najbliższych, troskliwych i życzliwych osób. Do swojej, jak mówią, cioteczki podchodzą z wielkim sercem.

■ **Urodziła się pani w Kosowach. Jak pani wspomina swoje dzieciństwo? Swój dom rodzinny?**

- Mama o nas dbała, ile mogła. Zawsze było co zjeść. Prosto, ale było. Wszystko mieliśmy swoje, to, co wyrosło na naszej ziemi. Pamiętam, że na zimę zabijało się świnię, żeby było mięso, bo przy sześcioru dzieciach trzeba było mieć zapasy. Trzeba było też myśleć o jedzeniu dla zwierząt, żeby nie się nie zmarnowało.

Mama prała nasze rzeczy nad stawem. Pamiętam też, jak piekła chleb. Sześć okrągłych bochenków co tydzień. Czasami nawet upiekła nam podpłomyka i pokropiła trochę cukrem z wodą. Mówiła wtedy, dzieci dużo wam nie napiekę, bo braknie na chleb. Rozpaliła w piecu, później pociochem rozgarniała ogień, żeby został tylko zar, żeby się dobrze upiekł. Pięknie wtedy pachniało chlebem. Zawsze ciasto gładziła, żeby nie pękł bochenek. Jak to dzieci czasami urwaliśmy skórkę, a mama wtedy mówiła: nie skubcie, bo brzydko później wygląda i będzie szybko schnąć. Była dobrą kucharką, bo w okolicy chwalili jej wypieki.

Dla matki z sześciorgiem dzieci ten dom był jednak mały, dlatego wujek mnie zabrał z Kosów do Rzeszowa.

■ **Bardzo ciepło mówi pani o swojej mamie. Jak miała na imię?**

- Karolina Kosiorowska. Bardzo ją kochałam. Pamiętam, jak dawała mi jajka na sprzedaż, żeby mogła pojechać do Żyda i zarobić parę groszy. Uczyla mnie być samodzielną. Nie tylko mnie, bo całe moje rodzeństwo dzięki niej sobie dobrze w życiu radziło i byli dobrymi ludźmi. Wysyłała mnie, żebyśmy załatwiała różne sprawy.

Mama też bardzo ciężko pra-



Zdjęcie pani Wandy z dowodu osobistego, wydanego 13 marca 1968 roku.

cowwała, żeby żadnemu z nas nie brakowało. Nie było tak jak teraz, kiedy mnie urodziła, zaraz poszła w pole plewić ziemniaki. Opowiadała mi, że zostawiła mnie wtedy w kołysce pod opieką moich dwóch starszych braci. Mieli się mną opiekować, ale tak mnie pilnowali, że przewrócili tę kołyskę ze mną w środku. Całe szczęście nic mi się nie stało.

Mama zmarła w wieku 92 lat, byłam przy jej śmierci. Pochowaliśmy ją na tutejszym cmentarzu. Nigdy nie słyszałam, żeby moja kochana mama narzekała, że ma dużo roboty, albo że jest jej źle. Ani pół słowa nie powiedziała. Jak umarła bardzo za nią tęskniłam, za moją kochaną mamą. Była bardzo dobrym człowiekiem, nigdy mnie nie uderzyła ani na mnie nie narzekała.

■ **Co z tatą?**

- Pamiętam mojego tatę, ale nie wiem, jak on pojechał do Francji. Miał na imię Ignacy. Poznał tam kobietę i już nie wrócił. Moja siostra Adela tam pojechała, bo ojciec ją ściągnął.

■ **Wspomina pani o braciach i siostrach. Ile miała pani rodzeństwa?**

- Było nas sześciorgo. Miałam trzech braci i dwie siostry: Józef, Stanisław, Anna, Adela, Wanda, Leopold, różnica między nami była co dwa lata.

Kiedy byliśmy dziećmi, nie mieliśmy takich wygód jak są dzisiaj. Każdy z nas znał swoje obowiązki. Trzeba było pracować. Każdy kłós musiał być zebrane z pola. Grabiami trzeba było wszystko wygrabić, żeby żadne ziarenko nie zostało. Wtedy się nic nie zmarnowało. Mieliśmy dużo obowiązków w domu jak i na roli. Na gospodarce mieliśmy trzy krowy i konia, były też kury i świnię. Trzeba było o nie dbać, a koniem

moi bracia obrabiali pole albo jeździli po drewno.

■ **Jak było ze szkołą?**

- Do szkoły chodziłam tylko trzy lata, ale umiałam pisać i czytać. Naukę trzeba było zostawić, żeby pracować na gospodarce. Teraz ludzie patrzą, żeby samo przyszło. Świat się zmienia, ale jedno się nie zmienia, że bez pracy nie ma kołaczy. Dawniej była bieda, nie było gdzie zarobić grosza. Nie było takich prac jak teraz, że jak ktoś chce zarobić, to znajduje pracę.

■ **Czy przy tylu obowiązkach i pracy od rana do wieczora, był czas na odpoczynek?**

- Było dużo pracy, ciężkiej pracy, ale pamiętam, jak schodziliśmy się do sąsiada potańczyć. Każdy przyniósł, co mógł do jedzenia. Wszyscy się śmiali i biesiadowali, było wesoło.

Kiedy był czas na zabawę, to z niego korzystaliśmy. Zawsze też sobie pomagaliśmy ze sąsiadami. Jeden u drugiego odrabiał.

■ **Życie na wsi w tamtych czasach. Jak wyglądało?**

- Nie miałam czasu, żeby się dzieć, byłam zadowolona, że miałam robotę. Jak widziałam, że szła chmura, to biegłam do sąsiadów, żeby im pomóc na polu. Oni hodowali zwierzęta i musieli dbać o swoje plony, żeby mieli z czego żyć. W swoim domu też miałam dużo obowiązków. Wtedy każdy pracował, a nie było za to pieniędzy tak jak dzisiaj.

■ **Patrząc na to, co było i co teraz jest, bardzo zmieniła się gmina Niwiska i same Kosowy?**

- Bardzo dużo się pozmieniało. Wcześniej było dużo starych drewnianych domów. Teraz budują duże murowane domy. Dawniej

tak nie było. Każdy kawałek pola był uprawiany, nie było tyle drzew i odlogów jak dzisiaj. Na pastwiskach pasły się konie i krowy.

Pamiętam, jak szłam i mijalam pałac w Trzęsówce. Bardzo mi się podobał. Często się zatrzymywałam i podziwiałam, jaki był piękny i ogromny. Tam też przyjeżdżał mężczyzna z Krakowa i czytał książki.

■ **W wieku 17 lat wyjechała pani za pracą do Niemiec. Jak do tego doszło?**

- Gmina to załatwiała. Trzeba było się wtedy tam zgłosić, oni musieli sprawdzić, czy jestem zdolna do pracy. Pamiętam, jak mój brat Staszek zawiózł mnie wtedy rowerem, bo nie było aut. Jak się okazało, że dostałam pracę w Niemczech u baora, to pojechałam tam pociągiem z Kolbuszowej.

Pojechałam z sąsiadką Helą w 1938 roku. Dawali nam mąkę i ryż, żebyśmy sobie gotowały. Pracowałyśmy tam w polu przy burakach cukrowych, co trzeba było, to robiłyśmy. Codziennie na półtorej godziny jedna z nas szła na kuchnię gotować dla wszystkich. Było tam 60 krów, ale ja przy nich nie musiałam pracować. Za to mleka nam nie brakowało, bo ci Niemcy pozwalali nam je brać. To byli dobrzy ludzie. Późnym listopadem wróciłam do mamy do Kosów.

W tym czasie moja siostra też była na robotach w Niemczech, ale w innej miejscowości. Chciałam ją odwiedzić i baor powiedział, że mnie tam zawiezie, ale o k a - zało się, że

siostra się pomyliła i podała zły adres. Jechaliśmy wtedy taką drogą i były ogromne góry. Wjechaliśmy do ogromnego miasta. Jak się zorientowałam, że jest zły adres, to się popłakałam. Na szczęście Niemiec, z którym przyjechałam, popatrzył na kartkę i powiedział, że on wie, gdzie to jest. Udało nam się dojechać do siostry, płakałam, jak się z nią przywitałam. Bałam się wtedy, ale bardzo chciałam się z nią widzieć.

■ **Pracowała pani też w Rzeszowie?**

- Mój wuj przyjechał i zabrał mnie, bo była wojna do Rzeszowa. Pomagałam mu na gospodarstwie. Później okazało się, że mój brat, który mieszkał w Krakowie, zachorował na szkorbut, pomogłam mu dojść do siebie. Był inżynierem i pracował przy budowie domu matki i dziecka.

Pamiętam, jak szukałam po mieście sklepu, żeby kupić mięso, bo nigdzie nie można było tego dostać. Musiałam znaleźć też drewno, żeby zapalić w piecu, aby coś ugotować. Później udało mi się znaleźć pracę w szpitalu. Sprzątałam tam. Nie zarabiałam wtedy dużo. Zresztą nie było nawet co kupić, bo w sklepach nie było. Trzeba było też uważać na kieszonkowców. Później wróciłam do kuzynki do Rzeszowa.

■ **Jak trafiła pani do więzienia w Krakowie?**

- Służby szukały mojego kuzyna, bo chcieli dowiedzieć się, czy współpracuje z AK. Wzięli mnie na przesłuchanie. Cały wieczór mnie męczyli, żeby powiedziała, co wiem. Wywieźli mnie na koniec Krakowa. Ja im nic nie powiedziałam, bo o niczym nie wiedziałam, ale oni nie ustępowali i ciągle dopytywali, co wiem. Straszili mnie. Chcieli wiedzieć, co robi mój kuzyn. Mężczyzna, który mnie przesłuchiwał, uderzał pięścią w stół, żeby zaczęła mówić.

Trafiłam do celi, było tam już sześć kobiet. Miałam spać na kawałku deski i kawałku szmatki. Siedziałam całą noc i patrzyłam w małe okienko na zachód, pamiętam to do dzisiaj. Te kobiety, które były ze mną w celi, zostały zatrzymane, bo zrobiły manko w sklepie. W czwartym dniu mnie wypuścili. Jak wróciłam do mieszkania, to zabrali mojego kuzyna na przesłuchanie.

■ **Patrząc wstecz, zmieniłaby pani coś w swoim życiu?**

- Nic. Dużo zwiedziłam i dużo zobaczyłam. Byłam ciekawa, jak żyją inni ludzie. Cieszyłam się, że miałam pracę, nie była mi krzywda. Teraz mam nerwę, że mnie tak posadziło. Czasami płaczę w nocy z tej swojej bezsilności, że mnie ten udar tak upośledził. Ale takie jest życie, przemija.

Mam bliskich, którzy się mną opiekują. Pani pielęgniarka Weronika bardzo mi pomaga. Cieszę się, że ich mam. Dbają o mnie.

■ **Dlaczego nie związała się pani z żadnym mężczyzną?**

- Miałam ich pełno, ale mi się nie podobali. Nie trafiłam na tego odpowiedniego. Nigdy mi nie brakowało mężczyzny u boku.

Rozmawiała
Anna Pocałun

- Zdrowie to bogactwo, reszta sama przyjdzie - mówi pani Wanda.

Wanda Magda urodziła się 18 maja 1921 roku w domu w Kosowach. Miała trzech braci i dwie siostry. Jedną z siostrz zamieszkała na zachodzie Polski, druga wyjechała do Francji w poszukiwaniu ojca i tam już została. Najstarszy brat został na rodzinnej gospodarce, drugi wyjechał do Częstochowy, natomiast najmłodszy z nich został podczas wojny postrzelony i zmarł w wieku 21 lat. W latach osiemdziesiątych pani Wanda wróciła do domu rodzinnego, gdzie opiekowała się swoją mamą i pomagała sąsiadom przy pracach w polu. W latach dziewięćdziesiątych, po śmierci mamy wybudowała dom - mieszkając w nim do dziś. Choć życie jej nie rozpieszczęło, ponieważ trzeba było ciężko pracować, to jest zadowolona, uśmiechnięta i miło wspomina wszystkie dobre i złe chwile, mówiąc, że przez to się dużo nauczyła i dużo wie. Nad życie kocha nasz kraj i nie wyobraża sobie mieszkać gdzieś indziej. Jak sama mówi, żeby dożyć takiego wieku „trzeba dużo pracować, być dobrym i innym pomagać!”

Fot. UG Niwiska

Więcej pociągów do Kolbuszowej

Mieszkańcy Kolbuszowej i okolic już pod koniec roku będą mogli cieszyć się szybkim przejazdem z Kolbuszowej do Rzeszowa i nie tylko. Wszystko za sprawą Podkarpackiej Kolei Aglomeracyjnej.

W piątek, 21 maja, na peronie w Kolbuszowej spotkali się lokalni samorządowcy i parlamentarzyści, aby omówić korzyści, jakie niesie za sobą elektryfikacja.

Po zakończeniu prac związanych z elektryfikacją linii 71 pod koniec 2021 roku zostaną uruchomione kolejne pociągi w relacji Rzeszów-Kolbuszowa-Rzeszów, co z uwagi na potencjał pasażerski linii znacznie wpłynie na statystyki przewozu pasażerów PKA. Natomiast w 2023 roku po wybudowaniu linii kolejowej do lotniska w Jasionce zostaną uruchomione pociągi na linii Rzeszów-Jasionka-Rzeszów.

W stronę Kolbuszowej dośiępność do kolei zwiększą nowe przystanki Rzeszów Północny, Głogów Małopolski, os. Niwa oraz Kolbuszowa Górna. Dla zwiększenia poziomu bezpieczeń-



Spotkanie w sprawie kolei odbyło się w piątek, 21 maja, na peronie w Kolbuszowej.

stwa w ruchu kolejowo-drogowym planowana jest także przebudowa przejazdów.

Możliwość częstszych podróży na jednorowych trasach z Rzeszowa do Kolbuszowej i z Rzeszowa do Strzyżowa zwiększy budowa czterech mijanek. Zapewni to lepszą przepustowość i sprawniejszy ruch na jednorowych liniach. - Liczba pasażerów korzystających z połączeń Podkarpackiej Kolei Aglomeracyjnej będzie się z czasem zwiększać -

mówi marszałek Władysław Ortyl, który zwrócił uwagę, że po zakończeniu lockdownu koleją będą podróżować zarówno uczniowie szkół, jak i pracownicy, ale także turyści przyjeżdżający na Podkarpacie.

Lepiej koleją

Andrzej Bittel, wiceminister infrastruktury, zaznaczył, że dzięki elektryfikacji mieszkańcy Kolbuszowej i rejonu będą mogli spokojnie dojeżdżać do pracy, szkoły,

do Rzeszowa czy w inne miejsca, które są ważne dla lokalnej społeczności. - Polska kolej staje się coraz bardziej konkurencyjnym środkiem transportu, dlatego należy ją wybierać. Po pierwsze, jest szybka, ekologiczna i będzie konkurencyjny czas przejazdu pomiędzy Kolbuszową a Rzeszowem - wymieniał przedstawiciel ministerstwa. - My przyjechalibyśmy z Rzeszowa w 20 minut bez żadnego zatrzymania. Ten czas normalnego przejazdu będzie

nieco dłuższy, ale myślę, że o wiele bardziej konkurencyjny w stosunku do transportu samochodowego. Przede wszystkim pewny, przewidywalny, ekologiczny, wspierający wszystkie te walory regionu, które znamy na co dzień - podkreślił wiceminister.

- Cieszę się, że po blisko 15 latach możemy spotkać się na dworcu w Kolbuszowej - mówił Zbigniew Chmielewicz, poseł na Sejm RP. Poseł wspominał również, że on oraz Władysław Ortyl byli inicjatorami tego, żeby linia kolejowa odżyła. - Po 15 latach jest to faktem - mówił parlamentaryzista z Kolbuszowej, dodając, że mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego jeszcze w tym roku będą mogli korzystać z nowej linii.

Centrum utrzymaniowe

Na Podkarpaciu powstać ma jedynie o odpowiednim standardzie centrum utrzymaniowe, co zapewni znaczącą poprawę jakości świadczonych usług, obniży koszty eksploatacyjne i korzystnie wpłynie na poprawę ochrony środowiska. Z kolei budowa automatycznej myjni taborowej zapewni

możliwość całorocznego mycia pojazdów.

Władysław Ortyl w swojej wypowiedzi nawiązał do objazdu po trasie PKA. - Dzisiejszy objazd pokazuje, jak Podkarpacka Kolej Aglomeracyjna będzie ułatwiała dojazd do Rzeszowa, jak będzie zmniejszała zatłoczenie na drogach i ulicach miasta. Chcemy w ten sposób promować Podkarpacką Kolej Aglomeracyjną, ona jest bardzo efektywna, jeśli chodzi o przewóz pasażerów, a należy podkreślić, że jeszcze nie funkcjonuje w pełnym wymiarze - mówił.

Pod koniec roku

Po zakończeniu prac związanych z elektryfikacją linii 71 pod koniec 2021 roku zostaną uruchomione kolejne pociągi w relacji Rzeszów-Kolbuszowa-Rzeszów, co z uwagi na potencjał pasażerski tej linii znacznie wpłynie na statystyki przewozu pasażerów PKA.

Natomiast w 2023 roku po wybudowaniu linii kolejowej do lotniska w Jasionce zostaną uruchomione pociągi na linii Rzeszów-Jasionka-Rzeszów. Dzięki temu połączeniu mieszkańcy stolicy Podkarpacia uzyskają szybszy dostęp do podrzeszowskiego lotniska.

Anna Pocałut, Bartosz Posłuszny



Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

Wolne miejsca na szczepienia

O wolnych terminach na szczepienia przeciwko koronawirusowi informuje Punkt Szczepień Powszechnych SP ZOZ w Kolbuszowej.

Szczepienia przeciwko Covid-19 realizowane są m.in. w budynku Szpitala Powiatowego w Kolbuszowej przy ul. Grunwaldzkiej 4 (II piętro). - Dostępne są wolne terminy w maju oraz czerwcu - informuje Renata Piekuta, kierownik działu organizacji Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kolbuszowej.

Zapisy prowadzone są bezpośrednio w punkcie szczepień - od poniedziałku do piątku, od godz. 8 do 14, pod numerami telefonów: 17 581 99 67 lub 604 090 099. Można również zapisywać się, dzwoniąc na infolinię na nr. 989 (całodobowo), poprzez profil zaufany lub szybką rejestrację bez profilu zaufanego.



Osoby szczepiące się w szpitalu mają możliwość wybrania rodzaju szczepionki.

W szpitalu skorzystać można z następujących rodzajów szczepionek: Pfizer/Bion Tech - duże liczba, Astra Zeneca oraz Johnson&Johnson. - Pacjent ma możliwość wybrania rodzaju szczepionki. Przy re-

jestracji należy poinformować, na którą z nich się decyduje - dodaje nasza rozmówczyni.

Na szczepienie mogą rejestrować się wszystkie osoby powyżej 16. roku życia.

js

MATERIAŁ ZEWNĘTRZNY

Kiedy rzucić palenie? Najlepiej wczoraj!

Jaka jest szansa, że palenie odejdzie do lamusa w najbliższym czasie? Prawdopodobnie szybciej, niż sama nikotyna. W krajach poważnie dotkniętych nikotynizmem, jak Francja czy Wielka Brytania, zaleca się zastąpienie tradycyjnych papierosów nowoczesnymi alternatywami.

Z opublikowanego niedawno, siódmego już raportu Public Health England na temat korzystania z e-papierosów wynika, że „zebrane dane świadczą, że e-papierosy były znacząco bardziej skuteczne w ułatwianiu rzucenia palenia, niż nikotynowa terapia zastępcza”. Obecnie wiele badań koncentruje się także na porównaniu szkodliwości tradycyjnego palenia z nową formą przyswajania tytoniu - za pośrednictwem aerozolu wydzielanego przy podgrzewaniu wkładów tytoniowych.

Rynek wyrobów, które są zamiennikami dla klasycznych papierosów dynamicznie się rozwija i będzie się z pewnością ciągle zmieniał. Umożliwia to rozwój technologii, a także wciąż trwające prace badawcze. Na rynku istnieje kilka różnych alternatywnych kategorii: e-papierosy, podgrzewacze tytoniu, a także relatywnie nowy w Polsce tytoń do żucia w saszetkach, np. Epok. Dostępnymi produktami nikotynowymi są bardzo popularne w Skandynawii, a dla ich użytkowników istotny może być fakt, że można ich używać właściwie w każdym miejscu i czasie, ponadto występują w różnych wariantach stężenia nikotyny. Warto wiedzieć, że w Norwegii odsetek osób używających tytoniu do żucia już dzisiaj jest wyższy, niż palących.

Podgrzewacze tytoniu pojawiły się później, niż e-papierosy, ale są kategorią bardzo dynamicznie się rozwijającą. Ważne jednak, by sięgać po te gruntownie przebadane, i tak, np. na urządzeniu glo Hyper przeprowadzono jak dotąd 44 testy behawioralne, 164 analizy chemiczne, 46 badań klinicznych i 75 testów określających wpływ na komórki organizmu. Urządzenie daje możliwość regulowania intensywności doznania przy pomocy dwóch trybów - standardowego lub intensywnego (boost), co może być istotne z punktu widzenia zaspokojenia pewnych nawyków, czy też tzw. „rytuałów”. Wykazano, że gdy palacze wymienili tradycyjne papierosy na używanie podgrzewacza tytoniu w warunkach ambulatoryjnych, ich ekspozycja na toksyczne związki z dymu

papierosowego została znacząco zmniejszona. Dla większości badanych biomarkerów ekspozycji, spadek ekspozycji był taki sam jak w grupie kontrolnej, która zaprzestała palenia - podsumowują autorzy publikacji *Changes in Biomarkers of Exposure on Switching From a Conventional Cigarette to the glo Tobacco Heating Product: A Randomized, Controlled Ambulatory Study*.



Dane na wtorek (25 maja) na godz. 10.30

Kraj:

■ osoby zakażone od 4 marca 2020: 2 867 187
■ zmarło od 4 marca 2020: 73 096

■ wyzdrowiało od 4 marca 2020: 2 629 626

Zakażenia w powiecie kolbuszowskim:

19 maja - 3 i 1 zgon

20 maja - 0

21 maja - 0

22 maja - 1

23 maja - 0 i 1 zgon

24 maja - 0

25 maja - 0

Wścieklizna wciąż groźna

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korsopl

W tym roku w naszym powiecie doszło już do 23 pogryzień i pokąsań, głównie przez psy. W ubiegłym roku miały miejsce niebezpieczne zdarzenia z udziałem konia, a nawet nietoperza. Lekarz weterynarii wskazuje, jak ważne są szczepienia naszych czworonogów przeciwko wściekliznie, by ustrzec się bolesnej kuracji po ugryzieniu przez nieszczepione zwierzę.

Marek Olszowy, Powiatowy Lekarz Weterynarii w Kolbuszowej, informuje, że zagrożenie wścieklizną jest wciąż aktualne. Wścieklizna jest zakaźną wirusową chorobą o ostrym przebiegu. Choroba ta jest nieuleczalna dla ludzi oraz zwierząt. Wściekliznę wywołuje wirus neurotropowy, który atakuje ośrodkowy układ nerwowy - mózgowie i rdzeń kręgowy ssaków, w tym człowieka.

Do zarażenia chorobą dochodzi głównie w wyniku pogryzienia przez zwierzę lub przedostania się śliny chorego zwierzęcia w miejsce skaleczenia lub zadrapania skóry, lub błon śluzowych. Z miejsca zakażenia wirus wędruje wzdłuż nerwów obwodowych do ośrodkowego układu nerwowego, w którym rozpoczyna namnażanie. Wirus na kilka dni (1-10) przed pojawieniem się objawów klinicznych przedostaje się do ślinianek. Wirus wścieklizny obecny jest w płynie mózgowo-rdzeniowym chorych zwierząt oraz ich ślinie w końcowym stadium choroby, nieobecny zaś we krwi, moczu oraz kale.

Okres wylęgania choroby, czyli czas od momentu zakażenia do pojawienia się jej pierwszych objawów, może wynosić od 10 dni do nawet 2 lat. Wirus wścieklizny jest odporny na działanie czynników fizycznych i chemicznych, a także na procesy rozkładu gnilnego. W gnijących i podlegających autolizie zwłokach zwierząt zachowuje on zakaźność przez kilka tygodni. W powierzchniowych warstwach ziemi wirus zachowuje zakaźność przez 2-3 miesiące.

Dwie formy

Do obecności i rozprzestrzeniania wścieklizny w środowisku naturalnym przyczyniają się zwierzęta różnych gatunków, które mogą stanowić zarówno wektor, jak i rezerwuar wirusa.

Wśród gatunków wrażliwych są również takie, u któ-



Każdy właściciel psa ma obowiązek raz na 12 miesięcy zaszczepić go przeciwko wściekliznie. Każdy, kto uchyla się od tego obowiązku, podlega karze grzywny nawet do 500 zł.

rych przeważa postać „cicha” wścieklizny, przebiegająca z pominięciem stadium napadów agresji. Spośród zwierząt wolno żyjących są to głównie sarny i jelenie, a wśród zwierząt domowych bydło i rzadko owce.

W Europie największą ilość przypadków wścieklizny stwierdzana jest u lisów wolno żyjących, borsuków, nietoperzy, jenotów, a wśród zwierząt domowych u psów i kotów, a spośród zwierząt gospodarskich u bydła oraz owiec.

Objawy choroby

Pełne objawy kliniczne wścieklizny u psów występują przez 1-7 dni, rzadko dłużej i prowadzą zawsze do zejścia śmiertelnego. Z uwagi na przebieg i występujące objawy kliniczne wyróżnić można ogólnie dwie postacie choroby. Pierwsza to postać gwałtowna (tzw. „szałowa”) oraz druga, porażenna (tzw. „cicha”). W postaci gwałtownej wyróżnia się trzy stadia: zwiastunowe, pobudzenia oraz porażenia. W stadium zwiastunowym obserwuje się zmiany w zachowaniu zwierzęcia, w szczególności takie jak brak zainteresowania jedzeniem i piciem, świąd skóry, rozszerzenie źrenic, wypadanie trzeciej powieki, zez.

W stadium pobudzenia u zwierzęcia dochodzi do wzrostu agresywności, zwierzę jest bardzo niespokojne, rozdrażnione, nadpobudliwe, atakuje ludzi, inne zwierzęta oraz przedmioty, może po-

bierać niejadalne przedmioty (dysfagia), wydawać nienaturalne dźwięki (dysfonia) lub ciągle wyć. Pojawia się ślinotok i kłopoty z przełykaniem, ośpienie, zaburzenia świadomości i orientacji. Choroba kończy się stadium porażenia, które charakteryzuje się zaburzeniami w koordynacji i niezdolnością do ruchu, napadami drgawek, przewracaniem się, porażeniami, w tym łyżuchowy, z wypadaniem języka, porażeniem mięśni oddechowych i śmiercią zwierzęcia. Nie wszystkie objawy i stadia choroby muszą pojawić się u zakażonego zwierzęcia.

Zapobieganie

Zapobieganie wściekliznie oparte jest na szczepieniu obowiązkowym psów i dobrowolnym kotów, lecz zalecanym przez inspekcję weterynaryjną oraz na szczepieniu poprzez wykładanie z samolotów szczepionki dwa razy do roku, aby zaszczepić lisy i inne mięsożerne wolno żyjące.

Psy powyżej 3. miesiąca życia na obszarze całego kraju oraz lisy wolno żyjące na obszarach określonych przez ministra właściwego do spraw rolnictwa podlegają obowiązkowemu ochronnemu szczepieniu przeciwko wściekliznie.

Posiadacze psów są obowiązkowo zaszczepiani przeciwko wściekliznie w terminie 30 dni od dnia ukończenia przez psa 3. miesiąca życia, a następnie nie rzadziej niż co 12 miesięcy od dnia ostatniego szczepienia.

Szczepień psów przeciwko wściekliznie dokonują lekarze weterynarii świadczący usługi weterynaryjne w ramach działalności zakładu leczniczego dla zwierząt.

Psy poddane szczepieniu podlegają wpisowi do rejestru prowadzonego przez lekarzy weterynarii. W przypadku spotkania z dzikimi lub domowymi zwierzętami wykazującymi zachowania nietypowe dla swojego gatunku (wyraźna agresja u psów oraz nienaturalna spolegliwość, uległość, przyjazne nastawienie i brak lęku przed człowiekiem u dzikich zwierząt), należy zachować szczególną ostrożność. Zwierząt zachowujących się w taki sposób nie należy chwycić, karmić, pochylać się nad nimi ani głaskać.

Aktywny w ciągu dnia

Podobnie należy zachować się w sytuacji kontaktu z nietoperzem aktywnym w środku dnia, który przebywa w budynku mieszkalnym i ma trudności z lataniem. O wystąpieniu zdarzeń należy poinformować najbliższego lekarza weterynarii, inspekcję weterynaryjną, sanepid lub wójta/burmistrza. Zgłaszać należy również przypadki pogryzień zwierząt domowych przez dzikie.

Ponieważ głównym wektorem wirusa wścieklizny w środowisku naturalnym są dziko żyjące lisy, inspekcja weterynarii wykonuje okresowe szczepienia ochronne tych zwierząt. Ostatnia akcja szczepienia lisów w powiecie

kolbuszowskim miała miejsce w maju 2021 roku.

Grzywna za brak

Należy pamiętać, że wścieklizna w Polsce nie została uznana za chorobę wygasłą, a obowiązek szczepienia psów nałożony jest ustawowo.

Kto uchyla się od obowiązku ochronnego szczepienia psów przeciwko wściekliznie, a w przypadku wprowadzenia obowiązku ochronnego szczepienia kotów przeciwko wściekliznie – od tego obowiązku – podlega karze grzywny.

Mając powyższe na względzie, Powiatowy Lekarz Weterynarii przypomina, że z obowiązku szczepienia wszystkich posiadanych psów nikt nie został zwolniony, a właściciel psów naraża się na wysokie mandaty karne za nie zaszczepienie psów.

Należy pamiętać, że każde zwierzę, które bez powodu zaatakowało człowieka, a w szczególności pies, podlega obowiązkowej obserwacji w kierunku wścieklizny.

Pogryzienie

Kilka informacji jak postępować w przypadku pogryzienia człowieka przez chore lub podejrzanego o wściekliznę zwierzę. Należy pozwolić, aby krew przez jakiś czas swobodnie wypływała z rany, przemyć ranę wodą z mydłem, zdezynfekować ranę, nałożyć opatrunek, zgłosić się do lekarza rodzinnego lub na Szpitalny Oddział Ratunkowy - SOR.

W przypadku pokąsania

- POKĄSANIA I POGRYZIENIA -

Kolbuszowski sanepid poinformował o przypadkach pokąsań i pogryzień mieszkańców powiatu kolbuszowskiego:

2019 rok - 74 przypadki

2020 rok - 53 przypadki

- 2021 rok (do 18 maja) - 23 przypadki

- DANE Z SANEPIDU -

W 2020 r. zarejestrowano 53 przypadki pokąsań, w których dominowały pogryzienia przez psy i koty oraz jedno pokąsanie przez nietoperza oraz konia. W przypadku braku możliwości wykonania u zwierząt badań weterynaryjnych (obserwacji) podejmowane były decyzje o podjęciu szczepień przeciwko wściekliznie - łącznie zaszczepiono dziewięć osób.

człowieka lub innego rodzaju kontaktu np. ze śliną zwierzęcia, szczególnie bezpańskiego lub dzikiego, bezwzględnie konieczne jest ustalenie, czy zwierzę było chore. W każdym przypadku Powiatowy Lekarz Weterynarii decyduje o ewentualnej konieczności przeprowadzenia obserwacji zwierzęcia, np. gdy nie można udokumentować faktu jego zaszczepienia. Obserwacja prowadzona jest przez inspektorów weterynaryjnych lub wyznaczonych Urzędowych Lekarzy Weterynarii we wskazanej lecznicy dla zwierząt.

Właściciel zwierzęcia nie ponosi kosztów za przeprowadzenie obserwacji weterynaryjnej i wydanie wyniku obserwacji. Obserwacja taka (np. w przypadku psa) trwa przeciętnie 15 dni od momentu ekspozycji, czyli potencjalnego kontaktu człowieka z wirusem zawartym w ślinie zwierzęcia. Obserwacja jest przeprowadzana w pierwszym, piątym, dziesiątym i piętnastym dniu od pokąsania. Jeśli po zakończeniu obserwacji zwierzę nie wykazuje żadnych niepokojących objawów, nie wykazuje odchylenia od normy klinicznej, to wynik takiej obserwacji jest ujemny, zarówno dla pokąsanego, jak i dla zwierzęcia. Oznacza to, że w momencie pokąsania w ślinie zwierzęcia wirus wścieklizny był nieobecny.

Jeśli w trakcie prowadzonej obserwacji zwierzę padnie, kierowane jest na badania, które wykażą, czy wścieklizna była przyczyną jego śmierci.

Alimenciarze z powiatu



Jak wynika z danych, częściej od płacenia alimentów uchylają się mężczyźni.

Uchylają się od płacenia, a długi rosną. Ośrodki Pomocy Społecznej poinformowały o dłużnikach alimentacyjnych, którzy nie płacą zasądzonych alimentów. Nie zaskoczy fakt, że w tej dziedzinie przeważają mężczyźni, choć zdarzają się również kobiety.

Przygotowaliśmy raport z podziałem na gminy z naszego powiatu, dotyczący dłużników alimentacyjnych. Nie ma gminy, w której nie byłoby osób, które uchylają się od płacenia zasądzonych przez sąd alimentów. Sprawy te często kierowane są do prokuratury. Joanna Kwiatkowska-Brandys, szefowa Prokuratury Rejonowej w Kolbuszowej, poinformowała, że w 2020 roku skazanych za niepłacenie alimentów było 20 osób. Oskarżonych natomiast 17 alimenciarzy. Prokurator zaznacza, że w większości są to mężczyźni.

Jakie kary mogą czekać na dłużników? Prokurator Kwiatkowska-Brandys zaznacza, że może to być kara grzywny bądź kara bezwzględnego pozbawienia wolności. Zazwyczaj sąd wymierza karę około roku pozbawienia wolności. Należy jednak podkreślić, że pomimo odsiadki taka osoba nadal powinna zapłacić zaległą kwotę przysługującą z tytułu alimentów.

Poniżej przedstawiamy dane z gmin dotyczące dłużników.

Gmina Kolbuszowa

Na terenie gminy Kolbuszowa jest 82 dłużników, z czego 54 osoby są spoza gminy.

Zadłużenie z tytułu wypłaconego świadczenia z funduszu alimentacyjnego wynosi 2 934 998,03 zł (kwota bez ustawowych odsetek za opóźnienie) oraz 4 305 509,73 zł (kwota powiększona o ustawowe odsetki za opóźnienie) - dane na koniec kwietnia. Zadłużenie z tytułu wypłaconej zaliczki alimentacyjnej wynosi 546 098,26 zł (stan na koniec kwietnia).

Zadłużenie „rekordzisty”,

który unika płacenia zasądzonych alimentów, wynosi 148 509,98 zł – z tytułu wypłaconego świadczenia z funduszu alimentacyjnego (kwota bez odsetek ustawowych za opóźnienie) i 7560 zł z tytułu wypłaconej zaliczki alimentacyjnej.

W okresie od 1 października 2020 r. do 30 września 2021 r. 61 osób było uprawnionych do pobierania świadczeń z funduszu alimentacyjnego. W 2020 roku, w ramach funduszu alimentacyjnego, wypłacono 253 039 zł.

Częściej nie płacą panowie. 95,59 proc. mężczyźni, 4,41 proc. kobiety.

W 2020 r. dłużnicy alimentacyjny dokonali zwrotu z tytułu świadczeń wypłaconych w ramach funduszu alimentacyjnego na kwotę 150 941,16 zł.

W tym samym czasie ośrodek skierował 39 zawiadomień do prokuratury rejonowej, w jednym przypadku ośrodek zwrócił się do starostwa o odebranie prawa jazdy dłużnikowi alimentacyjnemu.

Gmina Majdan Królewski

W gminie jest 75 dłużników, z tego 28 jest spoza gminy.

Łączna kwota zadłużenia wszystkich dłużników alimentacyjnych wynosi 1 761 093,59 zł (dane na koniec kwietnia).

Zadłużenie „rekordzisty”, który unika płacenia zasądzonych alimentów, wynosi 228 237,77 zł.

29 osób otrzymuje świadczenia z funduszu alimentacyjnego.

W 2020 roku, w ramach funduszu alimentacyjnego, wypłacono 128 254,56 zł.

Częściej alimentów nie płacą panowie - 6 pań, 69 panów.

W 2020 r. dłużnicy alimentacyjny dokonali zwrotu z tytułu świadczeń wypłaconych w ramach funduszu alimentacyjnego na kwotę 27 533,20 zł.

W 2020 r. GOPS skierował dwa wnioski do prokuratury w sprawie dłużników alimentacyjnych oraz dwa wnioski do starostwa o odebranie prawa jaz-

dy dłużnikowi alimentacyjnemu.

Gmina Cmolas

Na terenie gminy Cmolas jest 28 dłużników alimentacyjnych, w tym spoza gminy Cmolas.

Łączna kwota zadłużenia wszystkich dłużników alimentacyjnych (stan na koniec kwietnia 2021 r.) wynosi 1 372 615,30 zł.

Największe zadłużenie z tytułu niepłacenia alimentów wynosi 178 930,63 zł (kwota wraz z odsetkami).

Do świadczeń z funduszu alimentacyjnego uprawnionych jest 18 osób.

W 2020 r. wypłacono łącznie świadczenia z funduszu alimentacyjnego na kwotę 100 150,00 zł. Częściej nie płacą alimentów panowie. Na 28 dłużników są 4 panie oraz 24 panów, którzy nie wywiązują się z obowiązku alimentacyjnego.

W 2020 r. dłużnicy alimentacyjny dokonali zwrotu z tytułu świadczeń wypłaconych w ramach funduszu alimentacyjnego na kwotę 32 116,11 zł.

Nie skierowano wniosków do sądu o ściganie za przestępstwo niealimentacji, jak również nie starano się o zatrzymanie prawa jazdy.

Gmina Niwiska

GOPS w Niwiskach ma zarejestrowanych 20 dłużników alimentacyjnych: 8 z terenu gminy Niwiska i 12 spoza gminy.

Łączna kwota zadłużenia z funduszu alimentacyjnego wszystkich dłużników alimentacyjnych wynosi 1 113 841,81 zł (dane na koniec kwietnia).

Zadłużenie dłużnika „rekordzisty” alimentacyjnego wynosi 118 043,90 zł.

Świadczenia z funduszu alimentacyjnego przyznane są 25 osobom.

W ramach świadczenia z funduszu alimentacyjnego GOPS w Niwiskach wypłacił 89 896 zł. Zdecydowanie częściej nie płacą ponownie - 80 proc., panie 20 proc.

W 2020 r. w ramach wypła-

Jakie są warunki przyznania pomocy pochodzącej z funduszu alimentacyjnego?

Świadczenia z funduszu alimentacyjnego przyznawane są na warunkach określonych w ustawie z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów.

Świadczenia z funduszu alimentacyjnego przysługują:

■ obywatelom polskim

■ cudzoziemcom

Świadczenia z funduszu alimentacyjnego przysługują w wysokości bieżąco ustalonych alimentów, jednakże nie wyższej niż 500 zł miesięcznie.

Przyznanie prawa do świadczenia z funduszu alimentacyjnego uzależnione jest od spełnienia kryterium dochodowego. Świadczenia te przysługują, jeżeli dochód rodziny w przeliczeniu na osobę w rodzinie nie przekracza miesięcznie kwoty 900 zł netto.

Przekroczenie progu dochodowego uprawniającego do świadczeń z funduszu alimentacyjnego, tj. kwoty 900 zł miesięcznie na osobę w rodzinie np. o 300 zł, nie skutkuje automatycznie utratą prawa do tych świadczeń.

Świadczenie będzie przysługiwać w wysokości pomniejszonej o kwotę przekroczenia kryterium.

Do świadczenia z funduszu alimentacyjnego ma prawo osoba uprawniona do alimentów od rodzica na podstawie tytułu wykonawczego pochodzącego lub zatwierdzonego przez sąd, jeżeli egzekucja okazała się bezskuteczna.

Świadczenia z funduszu alimentacyjnego przysługują osobie uprawnionej do ukończenia przez nią 18. roku życia albo w przypadku gdy uczy się w szkole lub szkole wyższej do ukończenia przez nią 25. roku życia, albo w przypadku posiadania orzeczenia o znacznym stopniu niepełnosprawności - bezterminowo.

Ustalenie prawa do świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz ich wypłat następują odpowiednio na wniosek osoby uprawnionej lub jej przedstawiciela ustawowego.

Wniosek składa się w urzędzie gminy lub miasta właściwym ze względu na miejsce zamieszkania osoby uprawnionej, lub w innej jednostce organizacyjnej gminy, np. ośrodka pomocy społecznej.

Formularze wniosków, zaświadczeń i oświadczeń niezbędnych do przyznania świadczeń udostępnia organ wypłacający świadczenia z funduszu alimentacyjnego.

Do wniosku należy dołączyć odpowiednio:

■ zaświadczenia lub oświadczenia dokumentujące wysokość innych dochodów niż dochody podlegające opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych

■ oświadczenie o deklarowanych dochodach osiąganych przez osoby podlegające przepisom o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne

■ zaświadczenia lub oświadczenia oraz dowody niezbędne do ustalenia prawa do świadczenia:

a) zaświadczenie organu prowadzącego postępowanie egzekucyjne albo oświadczenie stwierdzające bezskuteczność egzekucji

b) odpis podlegającego wykonaniu orzeczenia sądu zasądającego alimenty, odpis postanowienia sądu o zabezpieczeniu powództwa o alimenty, odpis protokołu zawierającego treść ugody sądowej lub ugody zawartej przed mediatorem

d) zaświadczenie albo oświadczenie o uczęszczaniu osoby uprawnionej do szkoły lub szkoły wyższej

e) informacje właściwego sądu lub właściwej instytucji o podjęciu przez osobę uprawnioną czynności związanych z wykonaniem tytułu wykonawczego za granicą albo o niepodjęciu tych czynności, w szczególności w związku z:

— brakiem podstawy prawnej do ich podjęcia lub

— brakiem możliwości wskazania przez osobę uprawnioną miejsca zamieszkania dłużnika alimentacyjnego za granicą

f) inne dokumenty potwierdzające spełnianie warunków do przyznania lub ustalenia wysokości świadczenia z funduszu alimentacyjnego będącego przedmiotem wniosku.

W przypadku utraty dochodu lub uzyskania dochodu do wniosku o świadczenie z funduszu alimentacyjnego należy dołączyć dokumenty potwierdzające ich utratę, lub uzyskanie oraz ich wysokość.

Prawo do świadczenia z funduszu alimentacyjnego ustala się na okres świadczeniowy tj. od 1 października do 30 września następnego roku kalendarzowego.

Wnioski o ustalenie prawa do świadczeń z funduszu alimentacyjnego na nowy okres świadczeniowy są przyjmowane od 1 sierpnia danego roku, a w przypadku wniosków składanych drogą elektroniczną - od 1 lipca danego roku.

conego świadczenia funduszu udało się odzyskać od dłużników alimentacyjnych 11 922,89 zł.

W 2020 r. Gminny Ogródek Pomocy Społecznej w Niwiskach skierował do prokuratury

12 wniosków w sprawie zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa.

GOPS w Niwiskach w 2020 r. nie zwracał się do starostwa o odebranie prawa jazdy dłużnikowi alimentacyjnemu.

Gmina Dzikowiec

Aktualnie z gminy Dzikowiec jest 10 dłużników alimentacyjnych, natomiast spoza terenu gminy jest 8 dłużników.

Łączna kwota zadłużenia wszystkich dłużników alimentacyjnych wynosi 1 127 542,92 zł, z czego kwota główna wynosi 781 929,52 zł, natomiast odsetki 345 613,40 zł.

Największe zadłużenie dłużnika alimentacyjnego wynosi 170 391,15 zł, z czego kwota

główna wynosi 110 608,98 zł, natomiast odsetki 59 782,17 zł.

Na terenie gminy Dzikowiec na chwilę obecną jest przyznanych 12 świadczeń z funduszu alimentacyjnego.

W 2020 r. w ramach funduszu alimentacyjnego zostało wypłacone 96 715,88 zł.

Z danych wynika, że częściej nie płacą panowie, tj. 23 panów oraz 2 kobiety.

W 2020 r. zostało przekazane przez komornika sądowego 58 354,41 zł.

W 2020 r. zostało skierowanych do Prokuratury Rejonowej w Kolbuszowej 12 zawiadomień o możliwości popełnienia przestępstwa.

W 2020 r. nie został przekazany żaden wniosek do starostwa o odebranie prawa jazdy dłużnikowi alimentacyjnemu.

Gmina Raniżów

Na terenie gminy Raniżów jest 14 dłużników alimentacyj-

nych, spoza gminy 6 dłużników.

Łączna kwota zadłużenia wszystkich dłużników alimentacyjnych (stan na koniec kwietnia 2021 r.) wynosi 518 072,05 zł.

Największe zadłużenie z tytułu niepłacenia alimentów wynosi 54 800 zł (kwota wraz z odsetkami).

W 2020 r. wypłacono świadczenia z funduszu alimentacyjnego na łączną kwotę 118 313 zł. Wśród dłużników są tylko mężczyźni.

W 2020 r. dłużnicy alimentacyjny dokonali zwrotu z tytułu świadczeń wypłaconych w ramach funduszu alimentacyjnego na kwotę 51 873,12 zł.

Nie skierowano wniosków do prokuratury o ściganie za przestępstwo niealimentacji, jak również nie starano się o zatrzymanie prawa jazdy.

ap,bp

KORSO
KOLBUSZOWSKIE

DODATEK WYPOSAŻENIE

Królestwo domowego odpoczynku

Poranna toaleta, żeby doprowadzić się do „porządku” i szybka kąpiel, która przygotowuje do snu – tyle mniej więcej czasu spędzamy w łazience. Często nie doceniamy możliwości tego miejsca, choć jak się okazuje w kwestii domowego relaksu może zaoferować całkiem sporo. Podpowiadamy, jak niewielkim kosztem zamienić tradycyjną łazienkę w przyjemne – dla ciała i ducha – małe SPA.

Codzienna „gonitwa”, stres i zmęczenie potrafią dać się we znaki. Każdy lekarz zaleciłby porządną dawkę wypoczynku. Jak to zrobić bez wychodzenia z domu? Najlepiej postawić na kojące działanie wody, eterycznych zapachów oraz delikatnej muzyki. Wszystko to znajdziemy w łazience, która po drobnym „liftingu” może się stać naszym ulubionym miejscem wypoczynku w całym domu. Od czego zacząć?

Uspokajające barwy

To nie przypadek, że w centrach odnowy biologicznej króluje spokojny, czasem monochromatyczny wystrój z zielonymi akcentami. Beż, szarość, krem, złamana biel i zieleń to kolory, które koją nerwy i sprzyjają



Beż, szarość, krem, złamana biel i zieleń to kolory, które koją nerwy i sprzyjają wyciszeniu.

wyciszeniu.

Jak zatem przenieść harmonię pokoju kąpielowego do tradycyjnej, niedużej łazienki? Rozwiązaniem jest zastosowanie dodatków, które z jednej strony przybliżą nas do natury, z drugiej zaś wprowadzą wyciszający nastrój. Zaczniemy od spokojnej palety kolorystycznej – postawmy na miękkie ręczniki w jasnozielonym lub kremowym odcieniu, pstrokatą zasłonę prysznicową zastąpmy wariantem w bardziej naturalnej tonacji, przyjrzymy się także akcesoriom łazienkowym – czasami zmiana drobnych elementów na nowe, jak chociażby dozowniki i kubeczki w jednobarwnej paletce kolorystycznej, potrafi odmienić przestrzeń.

Delikatne światło i dźwięki

Intensywny, mocny strumień

światła ułatwi zrobienie dobrego makijażu, jednak zupełnie nie sprzyja wyciszeniu. Dlatego jeśli mamy w łazience zamontowane oświetlenie punktowe, to 1:0 dla nas. Co zrobić, jeśli jednak nie możemy skorzystać z tego przywileju? Zastosujmy świece, które stworzą przyjemny półmrok przy wyłączonym oświetleniu głównym.

Miłe dla oka

Przebywanie w ładnych, dopieszczonych wnętrzach dobrze na nas działa. Dlatego dekoracje łazienkowe i dodatki będą ostatnim punktem na naszej liście „to do”. Miękki dywanik tuż przy wannie, rośliny, które swoją zielenią przemycą trochę natury, czy bambusowe koszyczki lub figurka Buddy – możliwości jest wiele! Trend na rośliny w domu ciągle jest aktualny i nie ominął

łazienek – pozornie problematycznych pod tym względem miejsc. Okazuje się, że jest spora grupa roślin, której wilgotne warunki odpowiadają. Jest tylko jeden warunek – muszą mieć dostęp do naturalnego światła. Storczyki, skrzydłokwiaty, zielistki czy modne sukulenty będą dobrym wyborem. Do tego dobierzmy osłonki z naturalnych materiałów – bambusa lub wikliny. Jeśli nie mamy w łazience okna, wybierzmy kwiaty w wersji sztucznej – nie różnią się wizualnie od naturalnych pierwowzorów, nie zmniejszą w łazience, a wniosą przyjemną dla oka zieleń, która wpłynie nie tylko na klimat we wnętrzu, ale przede wszystkim na nasz relaks.

Nawet najpiękniej zaaranżowana łazienka i najlepsze kosmetyki do kąpieli czy pielęgnacji ciała będą niewystarczające, jeśli nie wyposażymy się w ostatni element... czas. Smutna prawda głosi, że wypocznik w pośpiechu to nie wypocznik. Dlatego planując „wizytę” w domowym SPA nie zapomnijmy zarezerwować odpowiedniego czasu na kąpiel w blasku świec, czytanie w wannie czy zabiegi pielęgnacyjne na twarz. Relaks? Gwarantowany.

okna drzwi rolety bramy

PRAKTIC
idealne okna

Doskonały wybór dla Twojego domu

Autoryzowany Dystrybutor: **stollar**
OKNA I DRZWI

Plac Wolności 54, 36-100 Kolbuszowa
tel.: +48 17 227 00 90, fax: 227 00 91
e-mail: biuro@practic.pl, www.practic.pl

PRODUCENT MATERACY I MEBLI

"ALKA"

SPRZEDAŻ
HURTOWA I DETALICZNA

Świerczów 128
tel. 17 22 75 299
biuro@alka-materace.net

ZAPRASZAMY:
pn - pt: 7.00 - 15.00
sobota: 8.00 - 13.00

www.alka-materace.net

SKŁAD KRUSZYW SŁAWOMIR WRAŻEŃ



- ✓ KAMIEŃ DROGOWE
- ✓ KAMIEŃ OZDOBNE
- ✓ KAMIEŃ DO GABIONÓW,
- ✓ KOLOROWE DO OGRODU, OTOCZAKI

DUŻY WYBÓR

PIASKI, ŻWIRY, ZIEMIA

CEGLY, STYROPIANY

USŁUGI SPRZĘTEM

BUDOWLANYM:

KOPARKA, ŁADOWARKA,

TRANSPORT CIĘŻARÓWKĄ

OD 3.5 DO 40 DMC

ATRAKCYJNE CENY



36-147 NIWISKA 516A TEL.: 782 029 904 E-MAIL: SŁAWEK.TURBO@INTERIA.EU
WWW.KRUSZYWA-PODKARPACKIE.PL

BETON TOWAROWY



BRUK-BUD

WOLA MIELECKA 612
tel.(17) 5812216,
609 846 914,
603 645 014

KOSTKA BRUKOWA
WYKONYWANIE FUNDAMENTÓW
GALANTERIA BETONOWA
SPRZEDAŻ
UKŁADANIE
WYNAJEM SPRZĘTU



Ponadczasowe rozwiązanie

W aranżacji wnętrz ścieżki są dwie – można albo śledzić najnowsze trendy, albo wykorzystać ponadczasowe rozwiązania. Duet: biel i czerń zdecydowanie należy do tej drugiej grupy. Kontrastowe zestawienie kusi minimalistów, miłośników nowoczesnych i industrialnych aranżacji, ale i wielbicieli klimatu retro prosto ze starych widokówek. Black & white ma w sobie ogromny potencjał – wystarczy go odkryć.

Prosto, a zarazem wyrafinowanie – tak najłatwiej opisać ten duet kolorystyczny. W swoich projektach często stosowali go specjaliści od mody – Coco Chanel czy Karl Lagerfeld, pojawiał się w hollywoodzkich produkcjach filmowych (i to nie tylko pod postacią klapsa), wreszcie gościł w architekturze – posadzka w szachownicy była bardzo popularna w starych kamienicach i do dziś jest jednym z często wybieranych wzorów. Połączenie czerni i bieli jest eleganckie oraz ponadczasowe, jednocześnie dość uniwersalne, a wręcz powszechne – spotkamy je zarówno wśród perełek wnętrzarskich, jak i w domach znajomych czy sąsiadów.



Duet: biel i czerń to zdecydowanie ponadczasowe rozwiązanie.

Możliwości są duże, ale to od nas zależy, jaki będzie ostateczny efekt tego połączenia.

Dwa kolory, wiele możliwości

Może i brzmi jak slogan reklamowy, ale to cała prawda o bieli i czerni we wnętrzach. Barwy achromatyczne świetnie się dopełniają, a uzyskany kontrast działa tylko na korzyść tak zaaranżowanej przestrzeni. Chociaż kolory są tylko 2, trzeba pamiętać o kilku zasadach, które sprawiają, że przestrzeń salonu czy kuchni będzie nas zachwycała, a nie przytłaczała swoim ponurym charakterem.

Dodatki, więcej dodatków

Mając przygotowaną białą bazę, czas zaprosić do wnętrza naszą drugą bohaterkę, która wchodzi

cała na czarno. I ma wiele do zaoferowania, szczególnie w kwestii dodatków. Dekoracje są wdzięcznym tematem i dają duże możliwości aranżacyjne – możemy wybrać jednobarwne elementy lub wersje z printami. Docenią to zarówno osoby podchodzące do takiej aranżacji z pewnym dystansem, jak i miłośnicy weekendowych metamorfoz wnętrzarskich.

Biel i czerń uchodzą za elegancję i wyrafinowane barwy, dlatego warto wziąć je pod uwagę podczas aranżowania naszych czterech kątów. Efekt zależy tylko od nas – może być industrialnie i bardzo nowoczesnie lub wręcz przeciwnie – minimalistycznie i trochę po skandynawsku. Ale najpierw koncepcja!

pt

Kostka Brukowa

- ✓ Projekt 2D/3D nawierzchni z kostki
- ✓ Układanie kostki brukowej
- ✓ Ogrodzenia **JONIEC**
- ✓ Kruszywa drogowe, budowlane, dekoracyjne

Mielec, ul. Piaskowa 9 730 939 461

Czarna, ul. Witosa 7 502 685 145

Strzegocice 63b 505 828 801

www.drewbud.info

STIGA

ul. Wiktora 9 | tel. 17 2273 408 | www.agromarketbiz.pl

OKNA DRZWI BRAMY ROLETY PODŁOGI

36-100 KOLBUSZOWA
ul. św. Brata Alberta 16
tel.: 17 172 27 00 45
tel.: 17 744 40 45

Nowy kierunek w Weryni

- Od nowego roku szkolnego 2021/2022 chcemy otworzyć nowy kierunek kształcenia w Szkole Branżowej I stopnia Operator maszyn i urządzeń do przetwórstwa tworzyw sztucznych - mówi Zbigniew Bogacz, dyrektor ZSA w Weryni.

Dzięki podpisanej umowie patronackiej pomiędzy Zespołem Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni a Firmą Newborn Plastic może zostać otworzony nowy kierunek dla uczniów.

Co robi?

Operator maszyn i urządzeń do przetwórstwa tworzyw sztucznych wykonuje maszynowo obróbkę materiałów z tworzyw sztucznych. Przygotowuje maszyny i urządzenia do pracy. Do jego zadań należy zamocowanie odpowiednich narzędzi i wprowadzenie danych technologicznych.

Operator obsługuje i nadzoruje zarówno pojedyncze stano-



Absolwenci kierunku pracę znajdą w małych firmach, które zatrudniają kilku pracowników, jak i w dużych przedsiębiorstwach produkcyjnych.

wiska, jak i ciągi produkcyjne używane do nadawania kształtu wyrobom. Ocenia jakość ich wykonania. Wykonuje przeglądy, regulację oraz konserwację maszyn, urządzeń i narzędzi

stosowanych w przetwórstwie tworzyw sztucznych. Poddaje recyklingowi odpady technologiczne i produkcyjne z tworzyw sztucznych.

Podczas nauki uczniów zdobywa wiedzę na temat części

maszyn i urządzeń, rodzajów połączeń, materiałów konstrukcyjnych i eksploatacyjnych, środków transportu wewnętrznego, sposobów transportu. Poznaje tajniki składowania materiałów, technik i metod

wytwarzania części maszyn i urządzeń, obróbki ręcznej i maszynowej, wykonywania podstawowych pomiarów warsztatowych. Uczy się posługiwania się dokumentacją techniczną maszyn i urządzeń, sporządzania szkiców i rysunków, stosowania programów komputerowych wspomagających wykonywanie zadań, rodzajów obróbki cieplnej i cieplno-chemicznej. Zdobytą wiedzę na temat technologii kształtowania wyrobów przez obróbkę ręczną, mechaniczną, spajanie, plastyczne kształtowanie metali i ich stopów oraz materiałów niemetalowych.

Gdzie praca?

Po ukończeniu szkoły uczeń może pracować między innymi w firmach z branży chemicznej, zakładach wielu dziedzin gospodarki przetwarzających tworzywa sztuczne. Absolwenci odnajdą się także w przedsiębiorstwach wykorzystujących w swojej działalności urządzenia związane z przetwórstwem tworzyw sztucznych, wymagające

przygotowywania i ustawiania maszyn, urządzeń lub ciągów technologicznych.

Pracę znajdą także w małych firmach zatrudniających kilku pracowników, jak i w dużych przedsiębiorstwach produkcyjnych. Ich kwalifikacje zostaną docenione w zakładach obróbki wykończającej wyroby z tworzyw sztucznych na stanowiskach sprawdzania i dokumentowania jakości wykonania wyrobów, prowadzących własną działalność gospodarczą, wykonujących różnego rodzaju wyroby czy półprodukty.

Firma Newborn Plastic przystępuje do współpracy ze szkołą, oferując uczniom miejsca odbywania praktyk, a także realizowania części zajęć praktycznych w realnych warunkach produkcyjnych. - Uczniowie po zakończeniu szkolenia i nauki będą mogli podjąć pracę blisko miejsca zamieszkania bez konieczności dalekiego dojazdu do Rzeszowa czy Mielca - podsumowuje szef placówki.

ap

Potrzebna silna wola

Palenie tytoniu niesie za sobą ryzyko zachorowań na różnorodne choroby, a także pochłanianie bardzo dużo pieniędzy. Zerwanie z nałogiem wiele kosztuje, ale efekty wynagradzają wszystko.

Co roku 31 maja obchodzimy Światowy Dzień bez Papierosa. Święto stanowi okazję do zwrócenia uwagi całego świata na powszechność nałogu palenia papierosów i jego negatywne skutki zdrowotne.

Ponad miliard

- Dzień ma również zachęcić do 24-godzinnej abstynencji od wszystkich form konsumpcji tytoniu na całym świecie - zachęca Edyta Karkut, młodszy asystent Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Kolbuszowej.

Światowy Dzień bez Papierosa został ustanowiony przez WHO w 1987 roku ze względu na rosnącą liczbę osób uzależnionych i mających schorzenia wywołane przez palenie papierosów. Wszyscy wiedzą, że palenie papierosów jest szkodliwe i zwiększa ryzyko zgonu, mimo tego według statystyk na całym świecie jest około 1,2 miliarda palaczy.

Osoby palące papierosy każdego dnia skracają swoje życie o ok. 5,5 minuty. Palenie tytoniu ma ogromnie szkodliwy wpływ na zdrowie człowieka, obecnie znanych jest ok. 5 tys. skład-

ników zawartych w dymie papierosowym. Udowodniono, że osoby palące znacznie częściej umierają przed 60. rokiem życia. Na całym świecie z powodu palenia papierosów umiera rocznie cztery miliony ludzi, co daje 11 000 zgonów dziennie.

Coraz młodsze

Jak wykazują badania, papierosy zaczynają palić coraz to młodsze osoby. W Polsce z powodu chorób wywołanych nałogiem tytoniowych umiera ok. 100 tys. osób, żyją one znacznie krócej niż osoby wolne od nałogu.

Istotna jest też informacja, że biernie palenie również jest szkodliwe, jest to tak zwany dym z drugiej ręki. Papieros to nie tylko nikotyna. W dymie papierosowym znajduje się mnóstwo trujących związków chemicznych, w tym substancji rakotwórczych.

- Nazwa palenie biernie odnosi się do osób, które same nie palą, natomiast bardzo często przebywają w zamkniętych pomieszczeniach z osobami palącymi nałogowo - tłumaczy przedstawicielka sanepidu. Osoby biernie palące wdychają znacznie więcej substancji niż osoby, które aktywnie palą. Biernie wdychany dym tytoniowy zawiera 35 razy więcej dwutlenku węgla i 4 razy więcej nikotyny niż dym trafiający do płuc aktywnych palaczy.

ap

Najważniejsza motywacja

Nałogowe palenie papierosów przyczynia się do rozwoju różnych chorób, takich jak nowotwory - np. rak płuc, rak przełyku i krtani, rak jamy ustnej, rak trzustki, rak nerki. Nikotyna i inne substancje zawarte w dymie papierosowym niszczą równowagę w błonie śluzowej żołądka i znacząco zwiększają ryzyko przewlekłego owrzodzenia. Najczęstszym, a zarazem najniebezpieczniejszym, jest rak płuc, aż 80 - 90 proc. nowotworów występuje u palaczy.

Bardzo szkodliwe jest palenie tytoniu podczas ciąży. Jest to szczególnie niebezpieczne dla dziecka, które dostaje znacznie mniej tlenu, który jest niezbędny dla właściwego wzrostu i rozwoju, a także jest zmuszone do biernego palenia wraz z matką.

Reasumując, palenie tytoniu niesie za sobą ryzyko zachorowań na różnorodne choroby, a także pochłanianie bardzo dużo pieniędzy. 1 dzień: 15 zł, 4 miesiące: 1 550 zł,

1 rok: 5 380 zł, 10 lat: 53 800 zł. Z nałogiem nikotynowym można zerwać, nie jest to proste, jednakże możliwe. Można dołączyć do grona osób, którym się to udało. Potrzeba jedynie silnej woli i samozaparcia. Najważniejsza jest jednak motywacja. Zerwanie z paleniem niesie za sobą wiele pozytywnych aspektów.

Wirtualna Sycylia

Ośmiu uczniów w zawodzie technik ekonomista z Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni rozpoczęło wirtualne spotkanie z uczniami i nauczycielami z Hiszpanii i Portugalii na Sycylii, a dokładniej w nadmorskiej miejscowości Pachino.

Spotkanie odbyło się w środę, 12 maja. Uczniowie brali udział w projekcie Robopreneur realizowanym w ramach programu Erasmus+. - W trakcie dwóch lat trwania projektu odwiedziliśmy Gironę w Hiszpanii, Lizbonę w Portugalii oraz przeprowadzaliśmy tygodniowe warsztaty w naszej szkole. Niestety, tym razem wszystko odbywa się zza ekranu komputera, choć słońce w tym dniu było iście sycylijskie - relacjonuje Anna Stapor, nauczyciel w ZSA-E w Weryni.

Pierwszego dnia warsztaty rozpoczęły się od wirtualnej wycieczki po szkole Istituto Superiore Michelangelo Bartolo. Uczniowie z Włoch opowiedzieli o swojej miejscowości i jej tradycjach oraz zaprosili do wspólnej wirtualnej grupy, w której wszyscy bardzo szybko się zintegrowali. Warsztaty tego dnia zakończyły się wykładem na temat tworzenia i działania robotów lego, które są ich specjalizacją.

Kolejny dzień wizyty on-line we włoskim Pachino rozpoczął się od prezentacji na temat zajęć pozalekcyjnych realizowanych w tamtejszej szkole. Uczniowie



Uczniowie ze szkoły w Weryni mogli uczestniczyć w zajęciach i projekcie wirtualnie, ale to dla nich nowe i z pewnością przydatne doświadczenie.

opowiedzieli o kółku teatralnym, filmowym oraz plastycznym. Następnie Włosi zaprezentowali jak krok po kroku przygotować pomysł na dobry start-up. - Kolejno uczniowie z Portugalii, Hiszpanii, Włoch oraz z naszej szkoły wspólnie wymyślali swój własny innowacyjny projekt - informuje nauczycielka języka angielskiego ze szkoły w Weryni.

Ostatni dzień spotkania on-line wraz z uczniami z Sycylii, Portugalii oraz Hiszpanii rozpoczął się od filmu na temat programowania, działania oraz zastosowania robotów lego. Włosi opowiedzieli o swoim projekcie „The Challenger”, który zdobył wiele nagród za innowacyjność oraz zastosowanie. Następnie uczniowie z poszczególnych szkół przedstawiali prezentacje, nad którymi pracowali przez dwa ostatnie dni. Uczniowie z Hiszpanii opowiedzieli o pomysły na bransoletkę

Eco-bracelet, która pomaga wykrywać zanieczyszczenia dookoła nas. Uczniowie z Portugalii przedstawili projekt platformy Localis Platform, dzięki której małe firmy i przedsiębiorstwa mogą uzyskać wsparcie w handlu. - Nasi uczniowie przedstawili pomysł na start-up produkujący filtry Smogless, które mają zwalczać smog w Polsce - nadmienienia Anna Stapor. Uczniowie z Sycylii stworzyli projekt strony internetowej carvelotik.com, która ma na celu pomoc uczniom zaraz po szkole średniej w znalezieniu ciekawej pracy. Na zakończenie spotkania w imieniu dyrektora szkoły odczytano podziękowania dla wszystkich partnerów projektowych. - To było już ostatnie spotkanie w ramach projektu Robopreneur, ale jest jeszcze kilka innych ciekawych wyzwań projektowych przed nami - zapewnia nauczycielka z ZSA-E w Weryni.

opr.bp

[illegible]

HOROSKOP

Nie daj się teraz wciągnąć w niepotrzebne kłótnie, bo popsujesz atmosferę w związku. Ktoś może mieć własne pomysły, ale sam ich nie zrealizuje i wyjdzie na twoje. W weekend uda się naprawić to, co w związku nie działało dobrze i znów zapanują miłość i spokój. Samotne Barany będą bardzo zmienne w miłości i nawet najlepsi przyjaciele mogą nie nadążać za ich postępowaniem. Jednego dnia będziesz kochać, a drugiego poczujesz zimną obojętność.

Zaczyna się dobra finansowa pas-sa. W tym tygodniu warto upominać się o pieniądze lub inne zyski. Możesz kupować różne droższe urządzenia AGD, a także telefony czy komputery. Masz dobrą rękę do pieniędzy, a korzystne okazje same będą wpadać ci w ręce. Zabierzesz się też za nadrabianie służbowych zaległości. Będziesz w dobrym humorze, bo łatwo osiągniesz sukces. W domu spokojnie.

I Będziesz bardzo wyrozumiała i dzięki temu łatwo zdobędziesz nowych przyjaciół. Przez niespodziewany zbieg okoliczności uda ci się odkryć rozwiązanie problemu, który dręczył bliską ci osobę. W miłości powodzenie. Samotni znów się kimś zainteresują i sami też staną się obiektem miłosnych łowów. Wenus bardzo sprzyja flirtom i ciekawym znajomościom. Warto też zajmować się hobby, śmiać się i żartować.

W tym tygodniu będziesz szybki i niezwykle spostrzegawczy. Na leniwe osoby popatrzysz z wielką niechęcią, a marudni współpracownicy znów ci zdenerwują swoim jęczeniem i narzekaniem. W takim nastroju lepiej trzymaj język za zębami i nie angażuj się w nic, na czym mógłbyś coś stracić. Za to w miłości Wenus wszystko ci wynagrodzi i szczęście się do ciebie uśmiechnie. Na trudne sprawy popatrzysz z innej niż dotychczas strony.

Nowe znajomości mogą okazać się korzystne, a nawet pomóc ci w karierze. Tydzień sprzyja randkom, zakupom, rozwojowi osobistemu. W pracy możesz liczyć na Wenus, która rozwiąże ludziom języki i przyspieszy różne ważne dla ciebie decyzje. W rodzinie trochę zamieszania. Nie uczestnicz w konfliktach, które cię nie dotyczą. Łatwo będzie powiedzieć komuś coś, czego się później będzie żałowało.

Zapagniesz być w kilku miejscach naraz, będziesz odbierać mnóstwo telefonów i załatwiać kilka spraw jednocześnie. Unikaj plotek, bo w tym tygodniu nie uda ci się ukryć przed wzrokiem ciekawskiej osoby. W miłości też sporo się będzie działo. Panny będą romantyczne i wesołe, ale też zaczną trochę więcej wymagać od bliskiej osoby. Od płomiennych deklaracji ważniejsze będą konkretne czyny.

 Czas poważnie podejść do zawodowych obowiązków. Możesz liczyć na nowe propozycje i niespodziewane wydarzenia, których finał trochę cię jednak zaskoczy. Planety wspierają cię teraz wszędzie tam, gdzie trzeba komuś pomóc. Będiesz uczył młodszych współpracowników, szkolił kogoś zagubionego, ale w efekcie sam na tym skorzystasz lub awansujesz. Nie siedz w kącie i zgłaszaj się do ważnych zadań.

III Sprzyja ci szczęście w sprawach służbowych i urzędowych. Dzięki życzliwości pewnej ważnej osoby załatwisz sprawę, na której od dawna ci zależało. Ludzie, których spotkasz, okażą się pomocni i życzliwi. Warto planować różne ważne zadania lub nawet szukać lepszej posady. Merkury sprzyja też nawiązywaniu ciekawych znajomości. Możesz teraz wygrać w konkursie lub dostać za coś nagrodę.

W tym tygodniu pokaż wszystkim, kto jest prawdziwym mistrzem. Planety we wszystkim ci sprzyjają. Będziesz bystry, energiczny i pewny siebie, a konkurencja ucieknie na sam twój widok. W pracy łatwo osiągniesz to, na czym ci bardzo zależy. W domu wszystko jak spod igły. Będziesz mistrzem domowych obowiązków i chodzącym ideałem. Zrobisz wielkie porządki i wyrzucisz to, co nie jest potrzebne.

6 Twoje rozmyślenia pobiegną w zaskakującym kierunku. Będziesz filozofować i odkrywać ukryty sens różnych zjawisk. Tydzień sprzyja sztuce i odkrywaniu różnych tajemnic. W pracy Venus sprzyja twoim sprawom finansowym, ale zamiast wydawać, zastanów się, jak zaoszczędzić. Warto rozglądać się za źródłem dodatkowych pieniędzy. Merkury ułatwi ci handlowanie i negocjowanie. Będziesz teraz miał powodzenie i dobrą rękę do interesów, ale jak zwykle będziesz działać powoli i ostrożnie.

 Tydzień sprzyja zawodowym sukcesom. Mars pomoże ci zdobyć uznanie i zaufanie pewnej ważnej osoby. Bądź dobrej myśli, ale też częściej się uśmiechaj. Ważne spotkanie lub delegacja przebiegną z korzyścią dla ciebie, a twoje pomysły będą się podobać. W wolnym czasie warto się więcej ruszać i uprawiać sport, bo tydzień sprzyja także poprawie kondycji. Będziesz też towarzyski, otwarty na nowe propozycje i flirty.

Masz przed sobą kilka zawodowych wyzwań. Wykorzystaj swój urok osobisty i intuicję tak, aby zakończyć konflikt lub rozwiązać bardzo zamotaną sprawę. Możesz liczyć na pomoc znajomych, którym sam kiedyś doradzałeś. Merkury korzystnie wpływa na twój znak i dodaje ci odwagi. Teraz opłaci się działać i wprowadzać w życie zupełnie nowe pomysły. W miłości też odzyskasz pewność siebie.

SKUP BMW WSZYSTKICH MODELI

starszych, młodszych,
całych, uszkodzonych
oraz Anglików.

Do 20 000 zł.
Tel. 793 282 882



Ogłoszenia drobne

■ USŁUGI

■ **MALOWANIE, TAPE-
TOWANIE.** Więcej infor-
macji pod numerem Tel.
884 880 013 00/15

■ **PROJEKTY ZJAZDÓW**
z dróg gminnych, powia-
towych, wojewódzkich,
krajowych. Projekty orga-
nizacji ruchu: stała, cza-
sowa, na czas wykonywa-
nia robót w pasach dróg
publicznych. Tel. 663 383
912 00/21

■ **OFERUJĘ USŁUGI KO-
PARKĄ** Liebherr 314 oraz
minikoparką. Kopanie
rowów, stawów, odwad-
nianie, niwelacja terenu,
wykopy pod budowę, roz-
biórki budynków, wry-
wanie korzeni i wszystkie
prace ziemne. Wystawiam
FV, Mechowiec 132. Tel.
721 291 671 lub 887 846
491 00/22

■ **DOCIEPLENIA BU-
DYNKÓW** jednorodzin-
nych, podbicia dachowe,
malowanie elewacji z wła-
snych lub powierzonych
materiałów. Tel. 785 294
054 00/23

■ **CZYSZCZENIE DYWA-
NÓW** wykładzin, tapicerki
meblowej i samochodowej.
Mycie i impregnacja
kostki brukowej. Dywany
prane metodą „na wskroś”.

Przyjedziemy po Twoje
dywany! Tel. 501 456 002
www.freex.pl 00/2021

■ **DOCIEPLENIA BU-
DYNKÓW** kładzenie tyn-
ków, malowanie elewacji,
sprzedaż siatki elewacyj-
nej. Tanio i solidnie. Ra-
niżów. Tel. 885 791 583
00/32

■ **CZYSZCZENIE DYWA-
NÓW, WYKŁADZIN I WY-
POCZYNKÓW.** Dywany od
8,5 zł/m², dywany shaggy
od 10 zł. W cenie usługi
mechaniczne trzepanie,
pranie dwustronne, płu-
kanie, suszenie w specja-
listycznych urządzeniach.
Metoda 100% bezpieczna
dla każdego rodzaju dy-
wanu. Możliwość odbioru
i odwiezienia dywanów.
Wypoczynki - wycena na
miejscu u klienta. Tel. 608
047 712

■ ***MALOWANIE dachów,
mycie malowanie elewacji,
montaż rynien i śniegoła-
pów, obróbka kominów,
odśnieżanie dachów. Kon-
kurencyjne ceny, 5 lat gwa-
rancji, faktury vat. Tel. 788
060 441**

■ Okna, rolety, żaluzje,
moskitiery. Pomiar i mon-
taż. Oknoland. Tel. kon-
taktowy 604 403 488

■ Firany, zasłony, karni-
sze, rolety rzymskie. Po-
miar, montaż. Magnolia.
Tel. kontaktowy 604 403
488

■ **MALOWANIE DA-
CHÓW** TEL. 516 267 207

■ **MALOWANIE DA-
CHÓW** TEL. 604 217 219

■ Naprawy bieżące, wy-
miana opon. AKM Auto-
Serwis. Lucjan Zieliński,
Trześć 108, tel. 731 035
114

■ **MALOWANIE DA-
CHÓW,** szpachlowanie,
obróbka kominów, od-
śnieżanie dachów, prace
wysokościowe, układanie
paneli, wymiana rynien,
pokrycia dachowe, pod-
bicia dachowe, ścinanie
drzew, krycie papą. Tel.
600 756 447.

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA

budynków wraz z uprzątnięciem terenu

Tel. 889-136-528

■ Firma A-ZET KONKRET
z siedzibą w Woli Mielec-
kiej oferuje profesjonalne
układanie oraz sprzedaż
kostki brukowej, budowę
ogrodzeń, wykonanie na-
sadzeń ogrodów i trawni-
ków. Tel. 660 517 223

■ Oferuję usługi ogro-
dnicze oraz altanki ogro-
dowe, domki narzędziowe,
zadaszenia drewniane,
kształtowanie zieleni,
zakładanie ogrodów od
podstaw, pielęgnacja,
sprzątanie działek, na-
wadnianie automatyczne,
usługi glebogryzątką, pra-
ce wysokościowe związa-
ne z ogrodnictwem oraz
inne prace ogrodnicze,
czyszczenie powierzchni
przydomowych, kostki
brukowej myjką ciśnie-
niową, itp. Tel. 724 425
970, <http://ogrody-mielec.prv.pl>

■ Usługi remontowe:
płytki, malowanie, zabu-
dowa G-K, szpachlowanie.
Tel. 516 199 782

■ SPRZEDAŻ

■ **SPRZEDAM BYCZKA**
simentala 100 kg Dzikow-
wiec. Tel. 17 22 74 468
00/21

■ **EKO-GROSZEK** wor-
kowany, węgiel z trans-
portem PROMOCYJNE
CENY. Krzywa. Tel. 17 745
43 23 lub 697 253 854
00/34

■ **SKŁAD BUDOWLANY
KOSOWY** zaprasza do
skorzystania z szerokiej
oferty. Mieszalnia
tynków i farb, pokrycia
dachowe, materiały
budowlane. Wymiana i
montaż pokryć dachowych.
**BLACHY NA KAŻDE
DACHY - każda długość
pod zamówienie.** Dla
klientów oferujemy
sprzedaż ratalną i transport
w cenie zakupów.
**Promocja na trapez po-
wlekany i trapez ocynk.**
**SKŁAD BUDOWLANY
ALEX.** Zadzwoń i do-
owiedz się szczegółów!
Tel. 17 227 85 32

■ SIATKI I PANELE

KASACJA POJAZDÓW

• Wystawiamy zaświadczenia kasacji.
• Odbieramy auta własnym transportem.
• Płacimy gotówką.

NAJLEPSZE CENY

Auto Port
Kolbuszowa i okolice
Tel. 515 100 100

OGRODZENIOWE, słupki
metalowe i betonowe,
bramy skrzydłowe i przesuwne,
furtki, ogrodzenia
betonowe. Promocja na
murki robione maszynowo.
Usługi montażowe.
Cennik na www.siatmix.eu Tel. 15 811 80 04
00/2021

■ **SPRZEDAŻ KRZE-
WÓW** ozdobnych: tuje,
jałowce, cyprysy, świerki,
jodły. Poręby Kupieńskie
82. Tel. 695 458 688 00/21

■ **SPRZEDAM DWIE**
roczne jałowki b czarna b
czerwona i białą czarna.
Dzikowiec. Tel. 172274468
00/23

■ Siatki i panele ogro-
dzeniowe, słupki meta-
lowe i betonowe, bramy
skrzydłowe i przesuwne,
furtki, ogrodzenia beto-
nowe. Promocja na mur-
ki robione maszynowo.
Usługi montażowe. Cen-
nik na www.siatmix.eu.
Tel. 15 811 80 04

■ Sprzedam siano 1/2 ha
i 1 ha. Tel. 720 324 465

■ MOTORYZACJA

■ **SPRZEDAM GOLFA III**
1.8 benzyna + gaz 1996
r. Wymieniony rozrząd +
nowe opony. Auto w 100
proc. sprawne. Wersja
GT-sportowy tłumnik, za-
ciemnione szyby, nakładki
na pedały, sportowe sie-
dzenia. Cena 2 500 zł Tel.
794 259 915 00/21

■ **KUPIĘ KAŻDE AUTO**
osobowe, dostawcze
(busy) w każdym stanie
technicznym. Auta cięża-
rowe mogą być wyreje-
strowane lub wycofane z
ruchu. Zadzwoń i sprawdź
cenę za swoje auto. Tel.
666 967 390 00/30

■ **KONSERWACJA SA-
MOCHODÓW** mycie go-
rącą wodą pod ciśnieniem
lub piaskowanie z możli-
wością spawania ubytków
podłogi i progów. Garaż
jest ogrzewany nagrzew-
nicą wodną+grzejniki, a
podwozia suszone ogrze-
waniem podłogowym

Sprzedaż węgla
Piasek, żwir, kostka granitowa
Usługi transportowe
Kamień kolorowy, ozdobny
AUTO-TRANS
Czarna Sędz. 139,
39-123 Czarna Sędziszowska,
tel. 608 161 884,
696 859 092

(możliwość konserwacji
nawet zamrażniętych sa-
mochodów). Oferujemy
możliwość spawania zde-
rzaków i nadkoli plastiko-
wych. Fachowo, szybko,
solidnie. Ceny na każdą
kieszeń. Zapraszamy do
kontaktu. Kolbuszowa
Górna. Tel. 609 358 292
00/21

■ KUPIĘ

■ **ZAKUPIE** ciągnik rol-
niczy ursus c 330 za cos
ładnego dobrze zaplace
zapraszam do kontaktu.
Tel. 721 607 137 00/22

■ **SKUPUJEMY** antyki,
starocie oraz pamiątki
z PRL. Skupujemy stare:
motocykle, radia lampo-
we, gramofony, zegary,
wagi, młynki, żelazka,
wagi, maszyny do szycia i
pisania, aparaty foto, pro-
jektory, lampy, świeczniki,
odznaczenia, dokumenty
itp. Informacja pod nr 698
693 846. 00/13

■ **KUPIĘ STARE MOTO-
CYKLE WSK, SHL, WFM,**
komar, romet, silniki,
skrzynie, cylindry, iskrow-
niki, gaźniki itp. Płacę go-
tówką i przyjeżdżam. Tel.
534 591 353 00/31

Nieruchomości

■ SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

■ Sprzedam mieszkanie
w Mielcu, na ul. Mickie-
wicza, beczynszowe, I
piętro, 2 pokoje, 66 m²
plus strych 80 m², jedno
miejsce parkingowe na
zamykanym podwórku.
Założona księga wieczys-
ta. Cena 240 000 - do ne-
gociacji. Tel. 502 320 530

■ KUPNO/ ZAMIANA MIESZKAŃ

■ **Pilnie kupię mieszkanie,**
może być do remontu, je-
stem osobą prywatną - pla-
cę gotówką. Tel: 881 528 534

■ **Kupię mieszkanie, pry-
watnie, za gotówkę, może
być do remontu - PILNIE!** Tel:
534 604 076



Poradnia Dietetyczna
Dobry Dietetyk

Agnieszka Filip
tel. 509 614 517

NZOZ Burkiewicz
- Centrum Fizjoterapii

ul. Piłsudskiego 53 B
36-100 Kolbuszowa

AUTO ZŁOM KOSOWY

SKUPUJEMY SAMOCHODY
DO WYREJESTROWANIA,
WYSTAWIAMY
ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR
OD KLIENTA WŁASNYM
TRANSPORTEM. PŁATNE
PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE
CENY MIELEC- KOLBUSZOWA
I OKOLICE.

**Tel. 697 761 287,
697 981 994**



KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max
25 tys. zł)

Tel. 793 282 882

wszystkie marki
wysokie ceny



DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE

Każdy rodzaj
w metrach, pocięte,
porąbane.
Ceny od 90 zł/m³
do 175 zł/m³.
TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębski
Tel. 783 960 522

*DREWNO OPAŁOWE I
KOMINKOWE: buk, brzoza,
sosna, olszyna i inne. W me-
trach lub pocięte i porą-
bane. Atrakcyjne ceny. Trans-
port i rozładunek - GRATIS!
Zniżki przy dużych ilościach.
DAM-DREW, Werynia. Tel.
726 554 149.

JESTEŚMY
DLA CIEBIE
NA



facebook.com/korsokolbuszowskie/

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI

- bezpłatna wycena
 - gwarancja
 - dostarczamy materiały
- tel. 606 970 587**

■ SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

■ **KOLBUSZOWA GÓR-NA** ostatnie dwie działki pod budowę uzbrojone w wodę z warunkami zabudowy. 11 arów 51 000 zł, 23 arów 60 000 zł. Tel. 663 748 089 00/21

■ Sprzedam działkę Nr 221 o pow. 17,59 ar w Centrum Jaślan oraz Nr 367 o pow. 1 ha budowlana: wz, prąd, woda w miejscu, dojazd z dwóch stron, w kierunku Borki Nizińskie. Ceny do uzgodnienia. Wiadomość tel. 784 188 477

■ Sprzedam działkę 81 arów z zabudowaniami, wszystkie media, przy drodze powiatowej, gmina Padew Narodowa - Zaduszniki. Tel. 692 502 694

■ LOKALE WYNAJEM/SPRZEDAŻ

■ Do wynajęcia gabinety lekarskie lub gabinety lekarskie na jeden dzień w tygodniu, przystosowane również do szczepień. Do wynajęcia także pomieszczenia pod działalność lub usługi. Stary Mielec ul. Batorego 13. Tel. 606 954 495, 607 320 651

■ DZIERŻAWA

■ **SPÓŁDZIELCZE GOSPODARSTWO ROLNE KÓŁEK ROLNICZYCH KOLBUSZOWA** wydierżawi 160 mkw powierzchni magazynowo-warsztatowych wraz z przyległym placem ok 10 a w ZUM Bukowiec 45. Tel. 17 22 71 427 00/23

■ Szukamy do dzierżawy min.1 ha gruntów rolnych. Czynsz 10.000 złotych/hektar/rocznie. Tel. 604 150 043

Praca

■ PRACA OFERUJĘ

■ **POSZUKUJĘ KOBIE- TY** 50 l do pracy, pomoc domowa na stałe warunki pracy, do omówienia na miejscu. Tel. 733 858 878 00/21

■ **PRZYJMĘ PRACOW- NIKĄ** do pracy przy dociepleniach budynków z okolic Kolbuszowej. Tel. 785 294 054 00/22

■ **PRZYJMĘ DO PRA- CY** ciesli szalunkowych. Umowa o pracę. Telefon kontaktowy 603 355 180 00/22

■ **PRZYJMĘ DO PRACY** murarzy, zbrojarzy oraz pomocników budowlanych. Tel. 691 982 668 00/22

■ **ZATRUDNIĘ** stolarza i operatora maszyn. Tel. 502 575 112 00/22

■ **FIRMA Z KOLBU- SZOWEJ**, producent konstrukcji stalowych zatrudni ślusarza na dobrych warunkach. Tel. 17 7444600 lub 724 788 188 00/21

■ Grupa Kapitałowa Naprzód poszukuje mężczyzny do pracy na stanowisku pracownik gospodarczy. Mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Więcej informacji pod nr telefonu 691 911 168.

■ Firma A-ZET KONKRET zatrudni pracowników budowlanych oraz brukarzy. Siedziba firmy Wola Mielecka. Tel. 660 517 223

■ Praca na budowie, na terenie Mielca i okolic - MURARZ ORAZ POMOCNIK BUDOWLANY. Umowa o pracę. Atrakcyjne wynagrodzenie 15-20 zł/godzinę na rękę. Tel. 502 169 381

■ Firma remontowo-budowlana zatrudni pracowników ogólnobudowlanych. Tel: 606 303 189

■ **POSZUKUJĘ KOBIE- TY** 50 l do pracy, pomoc domowa na stałe warunki pracy, do omówienia na miejscu. Tel. 733 858 878

■ Szukam pracy do osób starszych: opieka, zakupy, sprzątanie. Jestem osobą dyspozycyjną (emerytka). Tel. 575 634 909

■ PRACA SZUKAM

■ Kobieta chętna do pracy legalnej - pełny etat lub 3/4 etatu, lat 45 poszuku-

je pracy. Tel. 735 702 252

■ Zaopiekuję się starszą osobą na terenie Mielca. Tel. 731 908 977

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)

GABINETY DOBREJ TERAPII ALICJA GRZESIK

- Psychoterapia dla dorosłych
 - Logopedia
 - Psychoterapia par i małżeństw
 - Terapia ręki
 - Pomoc psychologiczna dla dzieci i młodzieży
 - Dietetyk
 - Polisenoryczna terapia dla dzieci
 - Ziołolecznictwo
 - Terapia dzieci ze spektrum autyzmu
- TEL. 663 644 096, UL. SZEROKA 1, MIELEC

Sklep Medyczny Maria Szypuła Umowa z NFZ

- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom.691 75 85 06



Restauracja Karczma Polska w Mielcu zatrudni osoby na stanowisko:

KUCHARZ

Osoby zainteresowane pracą prosimy o przesłanie CV na adres biuro@karczma-polska.pl

lub o kontakt telefoniczny: 500 062 766

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych; (tekst jednolity: Dz. U. 2016 r. poz. 922).

Hotel Polski w Mielcu
zatrudni pracownika na stanowisko
Menadżer gastronomii

Wymagania

- zapewnienie wysokiej jakości obsługi gości restauracji
- sprawne organizowanie i koordynowanie pracy podległego zespołu
- kreowanie wizerunku restauracji, dbałość o jej dalszy rozwój
- tworzenie ofert handlowych
- duża samodzielność i kreatywność
- organizacja przyjęć, spotkań oraz innych imprez okolicznościowych
- szkolenie nowego personelu

Oczekujemy

- min. 3 lata doświadczenia
- znajomość branży gastronomicznej
- wykształcenie wyższe

Oferujemy

- realną możliwość budowania swojej ścieżki kariery
- umowę o pracę i wynagrodzenie w terminie

Osoby zainteresowane ofertą prosimy o przesłanie CV na adres biuro@hotelpolski.pl lub kontakt telefoniczny 17 788 86 60. Do aplikacji prosimy dopisać klauzulę: "Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych niezbędnych dla potrzeb procesu rekrutacji, zgodnie z ustawą z dnia 27 sierpnia 1997r. o Ochronie Danych Osobowych, Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późniejszymi zmianami".

Zatrudni
KELNERA

Wymagane doświadczenie,
wysoka kultura osobista
i znajomość języka angielskiego

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt tel.
17 788 86 60
lub przesłanie CV na adres: biuro@hotelpolski.pl

ZATRUDNI
osoby na stanowiska
KUCHARZ
oraz
POMOC KUCHENNA

Osoby zainteresowane,
prosimy o kontakt telefoniczny
17 788 86 60
lub przesłanie CV na adres biuro@hotelpolski.pl

Jest trener i licencja

W ostatnich dniach dużo działo się przy Solskiego 1. Na szczęście były to same dobre rzeczy. Pewne już jest bowiem, że nasza drużyna otrzymała licencję na grę w PKO BP Ekstraklasie w nowym sezonie. Zespół nadal będzie prowadził Włodzimierz Gąsior, który podpisał roczny kontrakt.

Trener Włodzimierz Gąsior poprowadził PGE FKS Stal Mielec w ostatnich siedmiu spotkaniach poprzedniego sezonu. Drużyna pod jego wodzą grała dobrze, zdobyła 9 punktów i zapewniła sobie utrzymanie w PKO BP Ekstraklasie.

Kibice i progres

– Jestem szczęśliwy, że mój klub – FKS Stal Mielec – utrzymał się w Ekstraklasie, że drużyna, która uczestniczyła w tym sezonie, zrobiła wszystko, żeby utrzymać klub w najwyższej klasie rozgrywkowej. To jest zasługa w dużej mierze zawodników, bo oni są bezpośrednimi wykonawcami i oni zdobyli utrzymanie – podkreśla trener Włodzimierz Gąsior.

Nowy kontrakt trenera został podpisany na rok. – Mam nadzieję, że będzie to sezon nie o utrzymanie w lidze, ale będzie to sezon przede wszystkim progresji zespołu i z meczu na mecz będziemy chcieli grać jak najlepszą piłkę – mówi nasz szkoleniowiec.

– Chcemy przyciągnąć na stadion kibiców. Należy im się to po prawie całym sezonie, w którym mogli nas dopingować jedynie przed telewizorami. Dlatego zrobimy wszystko, żeby w nowym sezonie kibice byli z nas dumni i żeby czerpali radość z naszej gry – dodał trener.

Sami zawodnicy mają urlopy tylko do końca maja. – Od początku czerwca mają rozpocząć pracę indywidualną według planu podanego im przez trenera przygotowania fizycznego Krzysztofa Kapelana – powiedział w piątek opiekun mieleczan, cytowany na oficjalnej stronie klubowej.

Będą wzmocnienia?

Szkoleniowiec naszej drużyny przyznał również, że wzmocnienia są potrzebne, ale dużych zmian w składzie się nie spodziewa. – Nasza sy-

tuacja finansowa nie pozwala nam na wielkie transfery, ale jakieś ruchy na pewno będą – podkreślił Włodzimierz Gąsior. Całkiem możliwe, że doświadczony szkoleniowiec w Mielcu zrobi to, z czego słynął przez lata swojej pracy – odważnie postawi na młodzież. Tak również między wierszami można było rozczytywać jego wypowiedź, której udzielił na potrzeby wywiadu dla oficjalnej strony internetowej.

Drużyna pod wodzą trenera Włodzimierza Gąsiora powróci do treningów 14 czerwca.

To nie koniec informacji płynących z siedziby mieleckiego klubu. W ostatni czwartek nadeszła bowiem wiadomość z siedziby Polskiego Związku Piłki Nożnej, że odwoławcza Komisja Licencyjna przyznała licencję PGE FKS Stali Mielec na grę w PKO BP Ekstraklasie w sezonie 2021/2022.

W pierwszej instancji mieleczenie licencji nie otrzymali, ale władze klubu złożyły odwołanie i uzupełniły brakujące dokumenty. W czwartek okazało się, że odwołanie przyniosło efekt – Stal otrzymała licencję na sezon 2021/2022, ale pod nadzorem finansowym. Mielecki klub został zobowiązany do realizacji ugód zawartych z zawodnikami, w terminach wykazanych w przedmiotowych ugodach bez możliwości ich dalszego odraczania. Komisja Licencyjna postanowiła również nałożyć na Klub obowiązek zapłaty kwoty 15 000 zł za naruszenie dyscypliny procesu licencyjnego.

Ramowy kalendarz

Nowy sezon Ekstraklasy rozpocznie się 23 lipca, a zakończy się 21 lub 22 maja 2022 roku. Zmianom uległ Regulamin Rozgrywek, który został dostosowany do systemu rozgrywek z 18 drużynami. Ekstraklasa S.A. chce także utrzymać w przyszłym sezonie liczbę pięciu zmian w meczu, ale czeka na oficjalne stanowisko Międzynarodowej Rady Piłkarskiej, która musi wyrazić na to zgodę.

Pierwsza część nowego sezonu potrwa od 23 lipca do 18 grudnia, kiedy zakończy się 19. kolejka. Wiosenna część rozgrywek rozpocznie się 4



Trener Włodzimierz Gąsior poprowadził PGE FKS Stal Mielec w ostatnich siedmiu spotkaniach poprzedniego sezonu. Drużyna pod jego wodzą grała dobrze, zdobyła 9 punktów i zapewniła sobie utrzymanie w PKO BP Ekstraklasie. W czwartek podpisał kontrakt na rok.

lutego 2022 roku, a zakończy w przedostatni weekend maja. Wszystkie kolejki zaplanowano na dni weekendowe, ale pojedyncze terminy w środku tygodnia zostały wyznaczone jako rezerwowe. Finał Pucharu Polski odbędzie się w poniedziałek, 2 maja.

Sezon 2021/22 będzie pierwszym od 1998 roku z osiemnastoma drużynami biorącymi udział w rozgrywkach. Do tego rozwiązania dostosowano terminarz z 34. kolejkami, ale także Regulamin Rozgrywek. Z ligi spadną trzy zespoły, a trzy najwyżej notowane uzyskają szansę walki o europejskie puchary.

– Do regulaminu wprowadzono nowy zapis mówiący o zasadach przekładania meczów w przypadku awansu drużyny do rundy play-off rozgrywek UEFA. Jeśli więc klub będzie swój miał mecz ligowy zaplanowany pomiędzy dwoma spotkaniami pucharowymi, to Departament Logistyki Rozgrywek może na wniosek klubu przełożyć ten mecz na inny termin po uzgodnieniu z oficjalnym nadawcą – tłumaczy Marcin Stefański, dyrektor operacyjny Ekstraklasy S.A.

Kwestią, która może jesz-

cze zostać zmieniona w regulaminie, jest liczba zmian zawodników w meczu. – W tej chwili niewiadomą dla wszystkich lig europejskich jest to, jak będzie wyglądać liczba zmian w kolejnym sezonie. Mając na uwadze obowiązujące stanowisko Międzynarodowej Rady Piłkarskiej (IFAB), w regulaminie rozgrywek znalazł się zapis zgodny z obowiązującymi przepisami gry w piłkę nożną. Nie przewidują one możliwości przeprowadzania pięciu zmian w rozgrywkach, które kończą się po 31 grudnia 2021 i oznacza to powrót do wcześniejszych rozwiązań z trzema zmianami. Wiemy jednak, że IFAB rozważa przedłużenie obowiązywania tego przepisu na kolejny sezon – mówi Stefański.

– Tu stanowisko Ekstraklasy S.A. od początku jest jednoznaczne. Jeżeli pojawi się możliwość dokonywania pięciu zmian w sezonie 2021/2022, to taki zapis powinien się znaleźć automatycznie w regulaminach. W naszym wniosku do Zarządu PZPN zapisaliśmy propozycję przywrócenia przepisów funkcjonujących w obecnym sezonie, tj. możliwości wymiany pięciu

zawodników przez cały mecz: w trakcie przerwy pomiędzy pierwszą a drugą połową i w trakcie najwyżej trzech przerw w grze. Będziemy czekać na międzynarodowe decyzje i liczymy, że obowiązywanie przepisu o zwiększeniu liczby zmian będzie przez IFAB przedłużone, bo w naszej ocenie rozwiązanie to sprawdziło się w praktyce – dodaje Stefański.

Reprezentant ze Stali

Przegląd informacji z Solskiego 1 kończymy, właściwie historycznym, wydarzeniem. – Miło nam poinformować, że Albin Granlund został powołany do reprezentacji Finlandii na zgrupowanie przed zbliżającymi się mistrzostwami Europy. Jeśli Granlund pojedzie na EURO, zostanie pierwszym piłkarzem Stali, który będzie miał szansę występu na tym turnieju – przekazał mielecki klub na swojej stronie internetowej.

Przed EURO reprezentacja Finlandii rozegra dwa mecze sparingowe. 29 maja w Sztokholmie zagrają ze Szwecją, a 4 czerwca podejmą w Helsinkach Estonię. Dwa dni wcześniej – 2 czerwca – selekcjoner Markku Kanerva ogłosi osta-

teczną kadrę na turniej.

Finlandia zagra na Euro w grupie z Danią (12 czerwca, Kopenhaga), Rosją (16 czerwca, Sankt Petersburg) oraz Belgią (21 czerwca, Sankt Petersburg).

Albin po raz pierwszy do kadry Finlandii powołany został w sierpniu 2016 roku. Zasiadł na ławce rezerwowych podczas przegranego (0:2) meczu z Niemcami, ale na boisku ostatecznie się nie pojawił.

Swoją debiut zaliczył pół roku później w wygranym spotkaniu (1:0) z Marokiem u trenera Markku Kanerva, zmieniając Juha Pirinena w 78 minucie. Z Finlandią brał również udział w Lidze Narodów UEFA 2018/19, w której zdołał awansować ze swoją reprezentacją z dywizji C do dywizji B.

Jeszcze lepiej było w kwalifikacjach do Euro 2020, w których został wykorzystany czterokrotnie. W grupie Finowie ustąpili miejsca tylko Włochom, zajęli drugie miejsce i tym samym po raz pierwszy zakwalifikowali się na duży turniej.

Ogólnie Albin Granlund w pierwszej reprezentacji Finlandii zagrał w dziewiętnastu spotkaniach.

PIŁKA NOŻNA 4 liga

Sokół zostaje w czwartej lidze

Ogrywając Lechię Sędziszów i Sokół Nisko, zawodnicy Sokola Kolbuszowa Dolna zapewnili sobie utrzymanie w rozgrywkach czwartej ligi.

Podopieczni Waldemara Mazurka w poprzednim tygodniu rozegrali dwa mecze i oba wygrali. Najpierw poradzi sobie z pogodzoną ze spadkiem (ale niesłabą) Lechią Sędziszów. Nasza drużyna rozstrzygnęła losy meczu w Sędziszowie praktycznie w pierwszym kwadransie. Dobre zawody rozegrał pozyskany w zimie napastnik – Kamil Duszkiewicz. – Kontrolowaliśmy przebieg tego spotkania. Mieliliśmy jeszcze kilka bardzo dobrych okazji bramkowych – mówił Waldemar Mazurek, trener Sokola.

Kolbuszowska drużyna zdecydowanie trudniejszą przeprawę miała w meczu z Sokółem Nisko. Nasza drużyna szybko wyszła na prowadzenie po trafieniu Kamila Miśko, ale potem niżanie potrafili zmusić do wysiłku bramkarza – Jakuba Bieleń. Przyjeźdźni oddali kilka strzałów, ale byli junior Resovii zawsze był na posterunku. Kolbuszowska drużyna umiała też ładnie rozgrywać piłkę. Kibicom z pewnością podobały się akcje z drugiej połowy, po których powinny paść bramki, ale brakowało wykończenia. Dopiero w końcówce, po wybiciu piłki przez Andrzeja Skowrona, pojedynek biegowy z dwoma obrońcami wygrał Brian Dziedzic i skierował piłkę obok bezradnego bramkarza.

Tym zwycięstwem nasza

Tak było w weekend (22/23 maja)

SOKÓŁ KOLBUSZOWA DOLNA
SOKÓŁ NISKO **2:0**
(1:0)

Bramki: Miśko 9, B. Dziedzic 89.

SOKÓŁ: Bieleń - Skowron, Dartał, Ilnicki, K. Dziedzic - Miśko (80 A. Dziedzic), Prokop (62 Gorzelany), Sroka, Kotacz, M. Mazurek (70 Bik) - Duszkiewicz (62 Aab).

POZOSTAŁE WYNIKI

Izolator Boguchwała – Korona Rzeszów 1:3, JKS Jarosław – Karpaty Krosno 0:1, Glogovia Glogów Małopolski – Wisłok Wiśniowa 2:2, Piast Tuczemy – Iglopol Dębica 3:0, Resovia II – Ekoball Sanok 0:2, Legion Pilzno – Błękitni Ropczyce 0:3, Orzeł Przeworsk – Polonia Przemyśl 1:2, Stal II Mielec – Czarni Jasto 1:0, Start Pruchnik – Partyzant Targowiska 1:4, Stal II Stalowa Wola – Lechia Sędziszów 1:2.

Tak było w środę (19 maja, zaległe mecze)

LECHIA SĘDZISZÓW
SOKÓŁ KOLBUSZOWA DOLNA **0:2**
(0:2)

Bramki: Makuch 8-samobójcza, Duszkiewicz 15.

SOKÓŁ: Bieleń - Gorzelany (75 Korab), Dartał, Skowron, K. Dziedzic - Mazurek (60 Serwon), Miśko (65 B. Dziedzic), Sroka, Ilnicki, Prokop - Duszkiewicz (80 Aab).

POZOSTAŁE WYNIKI

Korona Rzeszów – Izolator Boguchwała 3:2, Karpaty Krosno – JKS Jarosław 2:0, Wisłok Wiśniowa – Glogovia Glogów Małopolski 2:0, Iglopol Dębica – Piast Tuczemy 1:2, Orzeł Przeworsk – Resovia II 2:0, Błękitni Ropczyce – Czarni Jasto 1:2, Partyzant Targowiska – Sokół Nisko 5:5, Stal II Stalowa Wola – Ekoball Sanok 0:1, Legion Pilzno – Start Pruchnik 4:1, Polonia Przemyśl – Stal II Mielec 1:0.

W ligowej tabeli Sokół zajmuje 12. miejsce z dorobkiem 46 punktów. Nad szesnastym Sokółem Nisko (pierwszy ze zdegradowanych zespołów) ma 12 punktów przewagi.

W najbliższej kolejce (29/30 maja): Błękitni – Sokół Kolbuszowa Dolna (s. 17).

drużyna zapewniła sobie utrzymanie w rozgrywkach. Ekipie Mazurka zostały do rozegrania jeszcze cztery mecze: z Błękitnym, Orłem Przeworsk, Czarnymi Jasto i Partyzantem Targowiska. Trener Mazurek nie może narzekać na formę swoich zawodników, bo ostatnio punktują. Do gry może mieć jeszcze pewne zastrzeżenia, bo w kilku sytuacjach naszej drużynie po prostu sprzyjało szczęście. – Są



Sokół (na niebiesko - w wysoku Bartek Dartał) z pewnością zostanie w rozgrywkach czwartej ligi na kolejny sezon.

punkty, ale czy z Niskiem graliśmy dobrze? Mecz był taki sobie. Najważniejsze jednak, że zrealizowaliśmy wszystkie założenia. Dzięki temu z dużym spokojem podchodzimy do kolejnych meczów – tłumaczy Waldemar Mazurek, trener naszej drużyny. – Zaskoczył mnie na plus zespół Sokola Nisko. Nie mieli jakiś „setek”, ale postawili się – dodaje.

Szkoleniowiec Sokola wraz z zarządem rozgląda się już za

wzmocnieniami do kadry na nowy sezon. Mazurek nie chce zdradzać, czy nadal będzie pracował z drużyną w kolejnych rozgrywkach. Decyzja zostaje w rękach wiceprezesa i sponsora, Andrzeja Skowrońskiego. Wiadomo, że Sokół będzie szukał wzmocnień przynajmniej na trzech pozycjach. Popularny „Olek”, na razie nie zdradza swoich planów. – Póki co myślałem o tym sezonie i cieszę się, że mamy bezpieczną pozy-

cję w czwartej lidze i liczę na awans naszych rezerw do ligi okręgowej – mówi Skowroński.

Dla kolbuszowskiego przedsiębiorcy ważne jest to, że Sokół w trzecim sezonie w czwartej lidze nie musi martwić się o utrzymanie do ostatniej kolejki. – Wreszcie nie muszę drzeć do ostatnich meczów. Najważniejsze, że uzyskaliśmy to, co chcemy, dość ładną grą. Były gorsze momenty, zespół jest trochę chimeryczny – przyzna-

je Skowroński, który przyznaje, że rozgląda się za wzmocnieniami. Sokołowi nie udało się wejść do grupy mistrzowskiej po rundzie jesiennej. – Były dobre mecze. Wymagam od zawodników stuprocentowego zaangażowania, biegania. Jest źle, jak tego nie ma. Ostatnio wygraliśmy po 2:0 z Lechią i Niskiem, więc jest dobrze – podsumowuje „Olek”.

Marcin Jastrzębski



Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl



Sokółki (z piłką Iza Rodzoń) w niedzielę zmierzą się z liderem rozgrywek.

PIŁKA NOŻNA 1 liga kobiet

Strata w Krakowie

Prądniczanka Kraków prze-rwała imponującą serię 7 meczów bez porażki piłkarek Sokola Kolbuszowa Dolna. Zespół Tomasa Grabca w najbliższą niedzielę sprawdzi się z liderem rozgrywek, Żabkovią Żabki.

Sokół przystępował do tego meczu podbudowany ostatnimi wygranymi. Kolbuszowianki mogły się spodziewać trudnego boju, bo Prądniczanka walczy o czołowe lokaty. Po tym spotkaniu wyprzedziła nasz zespół w ligowej tabeli. – Mecz walki, lecz z ogromną liczbą błędów

i niedokładności za równo po jednej jak i drugiej stronie. Nie był to nasz dobry występ. Stosunkowo mało strzałów oddawałyśmy na bramkę – wspominała Kasia Śpiewak, pomocniczka naszej drużyny.

Kolbuszowianki miały przewagę w pierwszej połowie i stworzyły sobie dużo groźnych sytuacji podbramkowych. Ofensywne akcje nakręcały Gosia Kot, Klaudia Korab i Basia Kaznecka. – Pod koniec pierwszej połowy doskonałą centrę na dłuższy słupek wykonała Korab, jednak Kot, a za nią Paterak minęły się z piłką – mówi Śpiewak.

W międzyczasie Prądniczanka wyprowadzała groźne ataki, ale czujna była nasza bramkarzka – Ola Draus. Obroniła kilka groźnych strzałów i popisała się interwencjami przed polem karnym.

W drugiej połowie krakowski zespół był mocniejszy. Prądniczanka miała wiele groźnych sytuacji. – Około 55 minuty doszło do dużego zamieszania w naszym polu karnym i gdyby piłka nie odbiła się od wewnętrznego spojenia już wtedy przeciwnik objąłby prowadzenie – podkreśla Śpiewak. Miejscowe przeważały, ale Sokół też miał swoje

Tak było ostatniej kolejce (22/23 maja)

PRĄDNICZANKA KRAKÓW
SOKÓŁ KOLBUSZOWA DOLNA **1:0**
(0:0)

Bramka: Talaga 74.

SOKÓŁ: Draus - Gawrzol, Paterak, Derylak, Wdowiak (60 Rodzoń) - Nowak, Motyka (70 Śpiewak), Jednacz, Kaznecka - Kot, Korab.

szanse. – Niestety, uważam, że kilka razy zostałyśmy okradzione przez sędziów ze stu procentowych sytuacji bramkowych. Kiedy do takich dochodziłyśmy, gwizdane były spalone. Jedną z takich akcji jest podanie od Gosi Kot do wychodzącej „sam na sam” z bramkarką Klaudii Korab – mówi Kasia.

Około 70 minuty nasza drużyna straciła gola. Zawodniczka Prądniczanki świetnym strzałem z około 20 metrów ze środka pola wyprowadziła gospodynie na prowadzenie. – Kolejne minuty należy do nas, dużo działa-

się w okolicy pola bramkowego Prądniczanki, jednak znów słychać było gwizdki i nasze pozycje spalone – ubolewała Śpiewak. Sokół wracał do domu z poczuciem niedosytu. – Byliśmy drużyną lepszą, choć wynik tego nie odzwierciedla. Przeciwnik wykorzystał swoją sytuację i należy mu pogratulować. Zostały nam jeszcze dwa ciężkie mecze i chcemy powalczyć o jak najlepszą pozycję w tabeli – mówi zawodniczka Sokola.

Marcin Jastrzębski

POZOSTAŁE WYNIKI

KU-AZS UW Warszawa - Sparta Daleszyce 8:2; KS Raszyn - Myslenice 1:4; Żabkovia - Łoczek Wyszków 5:0; Rysy Bukovina Tatr. - KSP Kielce 0:6; Widok Lublin - Wanda Nowa Huta 8:1.

W ligowej tabeli Sokół zajmuje piąte miejsce z dorobkiem 42 punktów. Lider, Żabkovia, ma 55 punktów, wicelider – Myslenice – 49.

W najbliższej kolejce (30 maja): Sokół Kolbuszowa Dolna – Żabkovia Żabki (n. 14).

➤ TENIS ZIEMNY

Wygrywa w Polsce, punktuje za granicą



Oliwia z pucharami za wyniki w OTK młodniczek w Toruniu.

W polskich turniejach najczęściej rywalizuje w kategorii młodniczek, czyli ze starszymi rywalkami. Oliwia Sybicka chce się rozwijać, więc punktuje również w zagranicznych turniejach.

W kwietniu Oliwia intensywnie przygotowywała się do ważnych turniejów na otwartych kortach. Chwilę po zgrupowaniu kadry narodowej w Żywcu pojechała na europejski turniej do Čakovca w Chorwacji. Tam grała w kat. skrzatek, do 12 lat. Był to turniej drugiej rangi, na turniej pierwszej rangi (w Słowenii) pojechała kilka dni temu.

W grze singlowej trafiła do bardzo mocnej grupy, ze Słowaczką Kali Supovą. Oliwia przegrała z nią 0:2 (5:7, 5:7). Pozostałe mecze wygrała, ale system rozgrywek nie pozwolił jej walczyć o wyższe miejsce. – Niestety trafiła do grupy z tą Słowaczką. W finale Supova wygrała bez straty gema, więc to Oliwia była w tym turnieju jej najmocniejszą rywalką – wspomina Włodzimierz Pikulski, trener naszej tenisistki. Dwa pozostałe mecze w singlowej rywalizacji Oliwia wygrała. Pokonała Chorwatki – Martę Dzanic 2:0 (6:3, 6:0) i Sopię Santos 2:0 (6:0, 6:2). Ze wspomnianą Supovą nasza tenisistka powalczyła w grze podwójnej i to z bardzo dobrym skutkiem. W turnieju deblowym „nasza” para, w drodze po złoto pokonała m.in. Chorwatki, Miję Burić i Anę Petkovic 2:0 (6:3, 6:1) i słoweńsko-chorwacką parę Zoja Peternel/Milana Rasan-Buha 2:0 (6:2, 6:3). Wspominana impreza odbyła się po-

czątkiem maja.

Po powrocie do Polski nasza tenisistka wzięła udział w Ogólnopolskim Turnieju Klasyfikacyjnym w Toruniu w kategorii młodniczek.

Oliwia zmierzyła wszystkie przeciwniczki w grze pojedynczej. Żeby dotrzeć do meczu o pierwsze miejsce, musiała wygrać cztery trudne mecze. Ostatecznie w finale ograła Maję Wróbel (Park Tenisowy Olimpia Poznań) – 2:0 (6:4, 6:1). Powalczyła też w grze podwójnej, w parze z Konstancją Dyląg (Winner Kraków) dotarła do finału. Sybicka/Dyląg w spotkaniu o pierwsze miejsce przegrały z rozstawionym z nr „1” w Toruniu deblem: Nadia Affelt (Toruńska Akademia Tenisowa) i Inka Wawrzekiewicz (Sopot Tennis Klub) 0:2 (2:6, 4:6).

– Jej wygrana w Toruniu robi wrażenie. W zawodach wystartowało sporo bardzo mocnych zawodniczek. Ona nie przestraszyła się nikogo i zrobiła to, co trzeba – wspomina Pikulski. Oliwia ma szansę na zdobycie kolejnych punktów w rankingu młodniczek. Jest zapisana na zaplanowany na koniec maja Memoriał Jana i Stefana Korneluków w Sopocie.

Trener Sybickiej cieszy się, że nasza tenisistka umie grać skutecznie i wygrywa nawet wtedy, gdy nie prezentuje nic wybitnego. – Oliwii tłumaczę, że nie musi grać ładnie. Ważne, że nawet jak nie idzie jej najlepiej, to i tak potrafi przechręcić szalę zwycięstwa na swoją korzyść – podkreśla Pikulski.

Trener MKT Stalowa Wola wie, że kolbuszowska tenisistka musi szukać coraz większych wyzwań. Dlatego w Polsce star-

tuje w turniejach ze starszymi zawodniczkami, a w kategorii skrzatek próbuje się w turniejach Tennis Europe. – Co istotne, w zagranicznych zmaganiach ma już swoją markę. Ostatnio w grze podwójnej „skuplowała” się z czeską „1”. Wszyscy znają atuty Oliwii. Nikt nie gra tak odważnie z przodu siatki, nie kończy tylu ataków z woleja, co ona – zaznacza Pikulski. Wkrótce Sybicka pojedzie do Czech na turniej z kadrą narodową.

W letnim sezonie ważnym startem dla Oliwii będą zaplanowane na przełom czerwca i lipca mistrzostwa Polski do 12 lat w Bielsku-Białej. – Bielsko było szczęśliwie, gdy w zimie zdobywała dwa tytuły mistrzyni Polski w halowych mistrzostwach, zobaczymy, jak teraz będzie wyglądać – zastanawia się Pikulski, który zdaje sobie sprawę, że jego zawodniczka z pewnością będzie jedną z faworytek do mistrzowskich tytułów. – Obecnie staramy się prowadzić mądrą politykę startową. Dziewczyna jest w dobrej dyspozycji i trzeba to utrzymać. Interesują nas mocne turnieje z solidnymi zawodniczkami. Dlatego trzeba jeździć na międzynarodowe turnieje, gdzie nie zna przeciwniczek i wychodząc na kor, nie wie, czego się spodziewać – tłumaczy Pikulski.

Szkoleniowiec MKT Stalowa Wola wie, że zbyt częste starty w Polsce zakończone zwycięstwami nie rozwiną naszej tenisistki. – Te wyjazdy na zagraniczne turnieje są niezbędne – nie ma wątpliwości Pikulski.

Marcin Jastrzębski

➤ PŁYWANIE Podkarpacka Liga Pływacka Dzieci 11-12 lat – trzecia wiosenna edycja

Dwa medale Nikoli

W kolejnych pływackich zawodach klasę pokazała jedna z najzdolniejszych wychowanków kolbuszowskiej Fregaty – Nikola Grochala.

W Mielcu doświadczenie zebrało kilku innych zawodników Fregaty. Zawody, które odbyły się 15 maja, były kolejnymi z cyklu wiosennej edycji Podkarpackiej Ligi Pływackiej Dzieci (11-12 lat). Do zmagania przystąpiło ponad 200 zawodników z 17 podkarpackich klubów. Fregata pojechała tam razem ze swoim partnerskim klubem z Sokołowa Małopolskiego – Proswim.

Bardzo dobrze zaprezentowała się Nikola Grochala, która dwukrotnie stała na podium. W kolejnych zawodach z rzędu zdobyła dwa medale. Pierwszy, srebrny medal, wywalczyła

na dystansie 100 metrów stylem motylkowym, z czasem (1:20.79). Drugi, brązowy medal, wywalczyła w rywalizacji na 200 metrów stylem klasycznym, z czasem (3:20.24). – Pozostali nasi młodzi pływacy również zajmowali czołowe lokaty, wyprzedzając konkurencję i „kręcąc” swoje nowe rekordy życiowe – wspomina Piotr Więcek, działacz Fregaty.

Fregatę, oprócz Nikoli, w tych zawodach reprezentowali: Nikodem Jędruszewski, Nikola Smolak, Iga Smolak, Patrycja Matuła. Naszych pływaków w tej imprezie poprowadzili trenerzy: Bartek Pietryka i Sławomir Jacek. W najbliższy weekend zawodników Fregaty będzie można zobaczyć w akcji podczas mistrzostw Podkarpacia w Dębicy.

Marcin Jastrzębski



W górnym rzędzie, od lewej: Nikodem Jędruszewski, Nikola Grochala. W dolnym rzędzie, od lewej: Nikola Smolak, Patrycja Matuła, Iga Smolak.

LEKKOATLETYKA Mistrzostwa Podkarpacia do 20 lat

Najszybsi w województwie

Zgodnie z przewidywaniami bardzo dobry wynik w mistrzostwach Podkarpacia osiągnęli lekkoatleci kolbuszowskiej Tiki-Taki. Złoto zgarnęła Magda Niemczyk.

Lekkoatleci naszego klubu

w miniony weekend startowali w dwóch imprezach. W Stalowej Woli w mistrzostwach Podkarpacia do 20 lat złoty medal wywalczyła Magdalena Niemczyk. Nasza zawodniczka, która tydzień temu w Trzeńcu wywalczyła prawo startu w mi-

strzostwach Europy (na 100 i 200 metrów), była zgłoszona do startu w Stalowej Woli również na tych dystansach.

- Jednak fatalne warunki atmosferyczne, w jakich przyszło rywalizować sprinterom w Stalowej Woli sprawiły, że zrezygnowaliśmy, że startu na 200 metrów. Z zimnie, deszczu i przeciwnym wietrze nie było szans na uzyskanie dobrego czasu - tłumaczy Bogdan Karkut, trener kolbuszowskiej Tiki-Taki.

Madzia świetnie poradziła sobie w rywalizacji na 100 metrów.

- „Setkę” przebiegła w czasie 12,26 i o blisko pół sekundy wyprzedziła drugą Judytę Zwolińską ze Stalowej Woli i Martynę Gawęł ze Stali Mielec. Obydwie rywalki to medalistki mistrzostw Polski, dlatego też duża przewaga nad nimi świadczy o tym, że był to kolejny świetny występ Magdy - tłumaczy Karkut.

Czwarta w tym biegu była druga zawodniczka Tiki-Taki - Wiktoria Wrońska. Uzyskała czas 12,81. Wiktoria okazała się potem najszybsza na dystansie 200 metrów (czas 25,49). - Bie-

gła poza konkursem, gdyż jest z kategorii do 23 lat - mówi Karkut. Kolejny udany występ zaliczył 17-letni Jakub Chudzik.

Nasz 800-metrowiec zaczął sezon od rywalizacji na krótszych dystansach, w celu wypracowania szybkości przed najważniejszą letnią częścią sezonu. - Radzi sobie na nietypowych dla siebie dystansach bardzo dobrze - cieszy się trener. W Stalowej Woli wygrał swoje biegi, co dało mu brązowy medal na 200 metrów (czas: 23, 52) i piąte miejsce na 100 metrów

(12,00). W Stalowej Woli wystartowali jeszcze 15-latkowie: Amelia Chudzik na 200 metrów (jej czas to 30, 03) oraz Bartek Sawuła 100 m (12,75) i 200 metrów (25,65).

W niedzielę w Wapiennym w cyklu biegów górskich pod nazwą Perły Małopolski rywalizowała Monika Węgrzyn. Nasza zawodniczka pobiła na dystansie 15,5 km. - Nie miała sobie równych wśród kobiet, a i niewielu mężczyzn ją pokonało, bo tylko 6 przybiegło na metę szybciej - wspomina Karkut. Nasza zawodniczka zdobyła kolejne punkty do klasyfikacji Ligi Biegów Górskich. Aktualnie jest zdecydowaną liderką wśród juniorek.

Marcin Jastrzębski



Monika Węgrzyn kolejny raz sprawdziła się w górskiej rywalizacji.



Kuba Chudzik (z prawej) rozkręca się z każdym kolejnym startem.

PIŁKA NOŻNA Klasa A3 Rzeszów

Chrzastów depcze po piętach

Rezerwy Sokola Kolbuszowa i Kolbuszowianka utrzymują miejsca premiowane awansem, ale nie mogą się rozluźnić.

KKS i „Dwójka” Sokola grają solidny futbol, ale klasę pokazuje też Dromader Chrzastów. W ostatnich dwóch kolejkach odprawił z kwitkiem Zacisze Trześń i Błękitnych Siedlanka. Po przegranej w Kolbuszowej Dolnej większą stratę do liderów ma Ostrowia Ostrowy Baranowskie. Ekipa Roberta Szalonego postawiła jednak rezerwom Sokola spore wymagania. Podopieczni Mariusza Mokrzyckiego bramkę na wagę trzech punktów zdo-

byli dopiero w samej końcówce spotkania. - To był dobry mecz, spotkały się dwa bardzo mocne zespoły. Niezłe widowisko jak na tę ligę - ocenia Łukasz Guźda, kierownik Ostrovii.

Z Wadowicami Górnymi niełatwą przeprawę miała Kolbuszowianka. Jedną z kluczowych bramek zdobył uniwersalny Kamil Czachor, kiedyś bramkarza, teraz napastnik KKS-u. Mimo środowowego zwycięstwa z Huciną utrzymać się w lidze będzie miało problem Tempo Cmolos. - Borykamy się z kłopotami kadrowymi - przyznaje Mirosław Smykla, trener Tempa.

Marcin Jastrzębski

Najbliższe mecze:

26 maja: Raniżów - Trześń (śr. 18), Ostrowy B. - Siedlanka (śr. 18), Cmolos - Kolbuszowianka (śr. 18), Hucina - Chrzastów (śr. 18), Sokół II KD - Wola Mielecka (śr. 18).

29/30 maja: Siedlanka - Wola Mielecka (s. 16), Ostrowy Baranowskie - Hucina (s. 17), Raniżów - Sokół II Kolbuszowa Dolna (n. 11), Trześń - Pien (n. 11), Babicha - Kolbuszowianka (n. 17). Pauza: Cmolos.

Tak było w weekend (22/23 maja)

Padew Narodowa - Raniżów 3:0 (1:0); Jasłany - Breń Osuchowski 3:0 (1:0); Wola Mielecka - Trześń 9:1 (5:0); Pien - Wierchowiny 7:1 (4:0); Kolbuszowianka - Wadowice Górne 3:1 (1:0); J. Kuna 21, Czachor 89, P. Draus 90+4 - Ryś 90+1; Borowa - Ruda 2:2 (0:0); Chrzastów - Siedlanka 5:2 (1:0); Korytko 6, Skuba 57, Polak 60, Magda 75, Mieszkowicz 90+1 - A. Rajpold 62, K. Stobierski 73; Sokół II Kolbuszowa Dolna - Ostrowy Baranowskie 2:1 (1:0); Bik 9, Korab 90-karny - R. Szalony 70; Cmolos - Babicha 0:2 (0:0). Pauza: Hucina.

Tak było w środę (19 maja)

Cmolos - Hucina 2:1 (1:1) Ł. Ślaga 19, Serafin 50 - Dziubek 17; Breń Osuchowski - Pien 3:3 (0:1); Siedlanka - Kolbuszowianka 3:5 (0:2); Stobierski 65, K. Boroń 68, Skrzypek 90 - Kuna 11, Draus 17, 71, 75, 85; Wierchowiny - Wola Mielecka 1:8 (0:4); Ostrowy Baranowskie - Padew Narodowa 4:0 (2:0) B. Szalony 8, Ziolkowski 22, samobójcza 64, Lesiński 75; Trześń - Chrzastów 1:4 (0:3) Zieliński 77 - G. Lasek 13, Kasprzak 16, Skiba 33, 66; Raniżów - Borowa 2:1 (0:0) Tasior dwie - Wierśniak Ruda - Jasłany 2:5 (0:3); Babicha - Wadowice Górne 1:1 (1:0). Pauza: Sokół II Kolbuszowa Dolna.

W tabeli na pierwszym miejscu jest Kolbuszowianka (63 punkty). Drugie miejsce ma Sokół II Kolbuszowa Dolna (60 oczek). Trzeci Chrzastów ma 57 punktów, czwarte Ostrowy 53 oczka.

PIŁKA NOŻNA Klasa B7 Rzeszów

Cenne punkty Huraganu

Gracze Huraganu Przedbórz wykazują aspiracje do zakończenia rozgrywek na trzecim miejscu. Ostatnio ograli Ostrowy Tuszowskie.

Punktów nie zgubił lider KS Dzikowiec, choć żeby zgarnąć trzy oczka, musiał się sporo namęczyć. Świetny mecz w barwach Wilgi rozegrał bramkarz Dariusz Bal, a przy stanie 1:0, blisko pokonania Krzysztofa Serafina był Patryk Chudzik. Znow skuteczny był Dawid Bartkiewicz, bo zdobył dwa gole. Trzecie zwycięstwo w sezonie odniósł Vigor Trzesówka. W ligowej tabeli, KS Dzikow-

wiec ma pierwsze miejsce (37 punktów). Drugie Marmury mają 31 oczek, trzeci Huragan ma 20 punktów, a czwarty Florian 16 oczek.

MJ

Tak było w ostatniej kolejce (22/23 maja)

Trzesówka - Dobryń 2:1 (1:1) R. Madura 37, T. Madura 90+3 - Najuch 21; Werynia - Przylęk 0:3 (0:0) A. Chodor, K. Chudzik, P. Gancarczyk; Przedbórz - Ostrowy Tuszowskie 3:0 (1:0) Orzech, Kiwak dwie; Dzikowiec - Widelka 3:0 (1:0) Plaza 39, Bartkiewicz 70, 86. Pauza: Orzeł Kosowy.

Najbliższe mecze:

26 maja: Widelka - Ostrowy Tuszowskie (śr. 18), Trzesówka - Werynia (śr. 18). 29/30 maja: Ostrowy Tuszowskie - Werynia (n. 11), Widelka - Przedbórz (n. 14), Przylęk - Trzesówka (n. 14), Dobryń - Kosowy (n. 17). Pauza Dzikowiec.



Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

KORSO
KOLBUSZOWSKIE

WYDAWCA
Agencja Wydawnicza - Reklamowa
KORSO Sp. z o.o.
tel. 17 788 41 80
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
DYREKTOR WYDAWNICTWA
Grzegorz Darlak
grzegorz.darlak@korso.pl,
tel. 17 788 41 80

SEKRETARIAT
tel. 17 744 45 96
sekretariat@korsokolbuszowskie.pl

REDAKCJA
ul. Obrońców Pokoju 20
36-100 Kolbuszowa

REDAKTOR NACZELNA
Joanna Serafin
jserafin@korso.pl,
tel. 17 744 45 96

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Anna Pocałun
apocalun@korso.pl,
tel. 17 744 45 96
Bartosz Posłuszny
bposluszny@korso.pl,
tel. 17 744 45 96

WSPÓŁPRACA
Marcin Jastrzębski
mjastrzebski@korso.pl,
tel. 507 104 458

SKŁAD
Klaudia Roźniat,
Paulina Strugała

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
Kolbuszowa,
ul. Obrońców Pokoju 20
tel. 17 744 45 96
Lucyna Piek
lucynapi@interia.pl
tel. 601 316 807
tel. 508 246 991

REKLAMA
Marcin Serafin
mserafin@korso.pl,
tel. 510 126 562

WEBMASTER
Tomasz Pawełka
tpawełka@korso.pl

Materiałów i zdjęć niezamówionych
redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie
prawo dokonywania skrótów i zmian.

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Prenumeratę Tygodnika KORSO
Kolbuszowskie przyjmują jednostki „RUCH”
S.A., listonosze oraz urzędy pocztowe.

**Za treść ogłoszeń i reklam redakcja
nie ponosi odpowiedzialności.**

Nakład 4.500 szt.





Dowcipy

Rosyjski milicjant zatrzymuje jadącego wezykiem zaporożca. Otwierają się drzwi i wsiada jeden pijanutki, drugi, trzeci, czwarty, piąty ... i tak do siedemnastu. Milicjant z niedowierzaniem patrzył, ale spostrzegł, że wszyscy są pijani, więc postanowił zatrzymać ich do wytrzeźwienia.

Na drugi dzień milicjant zaprasza ich do siebie i mówi:

- Panowie, powiedzmy, że przytnę tym razem oko, ale pokażcie mi, jak wchodziście w tyłu do auta?

Na parkingu zaczęli się wszyscy pakować do środka, ale jak by nie próbowali - włożyło szesnastu, a jeden zostawał. Ci co weszli, pomyśleli z trudem i mówią:

- A może ty wczoraj z nami nie jechałeś?

- Co? Jak to nie jechałem? A kto na harnoszcze przygrywał?

Kowalski miał zrobić prezentację w banku. Takie tam szkolenie.

Wszedł do sali, podłączył laptopa i projektor. Gdy już był gotowy, prosi kogoś z sali:

- Proszę o zgłoszenie światła i zaczynamy...

Nikt się nie ruszył. Włęcz prowadzący ponawia prośbę:

- Proszę państwa, proszę o zgłoszenie światła i zaczynijmy prezentację...

Ponownie nikt się nie ruszył. Na sali cisza. Koleś pomyślał, że to mało komunikatywni odbiorcy i zaczął sam szukać wyłącznika. Dochodzi do jednej ściany, nie ma. Na drugiej też nie ma. Trzecia, czwarta... Nigdzie nie ma wyłącznika. Zdesperowany pyta:

- Proszę państwa, gdzie u was się gasi światło?

W końcu ktoś przerwał milczenie

i wytumaczył panu, że w banku urzędnicy wychodzili i nie gasili światła. Włęcz dyrekcją się wkurzyła i zamontowała czujniki ruchu. Światło włączało się na ruch w pomieszczeniu...

- No dobrze, ale jak robicie w takim razie prezentację?

Na co ktoś z sali nieśmiało:

- No, siedzimy sobie nieruchomo...

- Dlaczego tak leżysz człowieku? - pyta policjant.

- Bo leżę sobie! Nie mogę?

- Nie! - mówi policjant.

- A części od roweru mogą leżeć na chodniku?

- No mogą.

- To ja dętka jestem!

Przyjeżdża facio z usterką do warsztatu i pyta się mechanika, ile to będzie kosztowało. Na to mechanik:

- U nas się liczy godzinowo, niezależnie od usterek. Placi pan nam za godzinę.

- Rozumiem, a jaka jest stawka godzinowa?

- Tam jest tabela, proszę sobie obejrzeć.

Facio podchodzi do tablicy i czyta: „Stawka godzinowa - piętnaście zło-

tych. Stawka godzinowa, jeżeli klient siedzi obok i patrzy - dwadzieścia pięć złotych. Stawka godzinowa, jeżeli klient siedzi obok, patrzy i komentuje - trzydzieści pięć złotych. Stawka godzinowa, jeżeli klient patrzy, komentuje i pomaga - sto złotych.

- Czy zostaniesz moją żoną? - pyta się chłopak, klęcząc przed wybraną kłą serca.

- Nie wyjdę za ciebie. Mój przyszły mąż musi umieć dobrze gotować, prac, sprzątać, robić zakupy. Patrzeć we mnie jak w tęczę, wypełniać wszystkie moje życzenia...

- Rozumiem, wycofuję propozycję. Pozwól jednak, że nim wstanę z kłęczek, pomodlę się za tego biedaka.

Spływ Dunaicem. Góral opowiada jedną z wielu mrozących krew w żyłach historii.

- A slysełista państwo to wypadku na Sokolicy?

- Nie, a co się stało?

- To posłuchajcie... Beło to tej jesieni. Wyciecka kciola wyść na Sokolicę, no to wiażujom, wiażujom as dośli do widokowego punktu. A to je tako półka skalna, gdzie jest cysta me-

trów psepaść, co prowda som tam tańcuchi, ale i tak niebezpiecznie jest. Kilku odważnych podlażuje do tańcuchów i nagle do psepaści wpada psewodnik...

- Jezus Maria!!! - krzyczą pasażerowie. - I co się dalej stało, niechże pan szybko opowiadaj!!!

- Jak to co siem stało? Wyciecka zlaża ze Sokolicy i w Scawnicy kupili nowy psewodnik za cy pindzie-siąt.

Pracownik pewnej firmy, cechujący się nielichą nadwagą, bardzo poważnie zabrał się za odchudzanie. Rozpoczął rygorystyczną dietę, zaczął intensywnie ćwiczyć, a nawet zmienił trasę jazdy do pracy tak, aby omijać ulubioną cukiernię. Jednakże pewnego dnia wszedł do biura z wielkim tortem pod pachą i uśmiechem od ucha do ucha. Napadnięty natychmiast przez współpracowników odparł:

- Nie, nie, nic z tych rzeczy. To jest bardzo wyjątkowy tort. Ze względu na zamkniętą ulicę musiałem przejechać obok mojej starej cukierni.

Gdy spojrzałem na wystawę, zobaczyłem to cudo, w pełnej krasie. Pomyślałem więc sobie „Boże, jeśli Twoją wolą jest, bym skosztował

tego raytasu, spraw, bym znalazł miejsce do zaparkowania tuż przed cukiernią”. Nle uwierzycie - znalazłem to miejsce już za ósmym okrężeniem!

Mąż pewnej starszej pani przebywał od dwóch tygodni w sanatorium. Kobieta postanowiła zrobić mu niespodziankę i pojechała go odwiedzić. Po serdecznym powitaniu zeszli do kawiarni na małą czarną. Mąż cały czas adorował żonę, zwracając się do niej: kwiatuszku, myszko, żabciu, najdroższa. Siedzące obok stolika młode małżeństwo z podziwem patrzy na tę harmonię. Kiedy starsza pani na chwilę oddaliła się, mąż, czynna ze stolika obok zagadnął:

- Czy państwo przypadkiem nie jesteście nowożeńcami?

- Po czym pan tak sądzi? - zdziwił się starszy pan.

- Bo tak pięknie zwraca się pan do żony.

- Jest pan w błędzie... Jesteśmy ponad pięćdziesiąt lat małżeństwem, a jak mam inaczej się zwracać, jeśli kilka lat temu zapomniałem jej imienia.

Z Facebooka



Rozmowa z Magdaleną Urzech z Kolbuszowej wzbudziła ogromne zainteresowanie wśród internautów. Do przeczytania na korsokolbuszowskie.pl.

Mistrzowie parkowania



Masz ciekawe zdjęcia innych mistrzów parkowania? Prześlij je do redakcji: kolbuszowa@kors.pl Opublikujemy je na łamach gazety.

To nie, że zastawiłem przejazd i nie zmieściłem się w liniach, ja tylko na chwilę. Parking przy ul. Rzeszowskiej w Kolbuszowej.

Dekadę temu na fotografii



W maju 2011 roku jednostka OSP w Kolbuszowej Dobrej świętowała 65 lat istnienia.